

Kto za to zapłaci – Str. 4–5
Redaguj z nami – ankieta "TS" – Str. 5

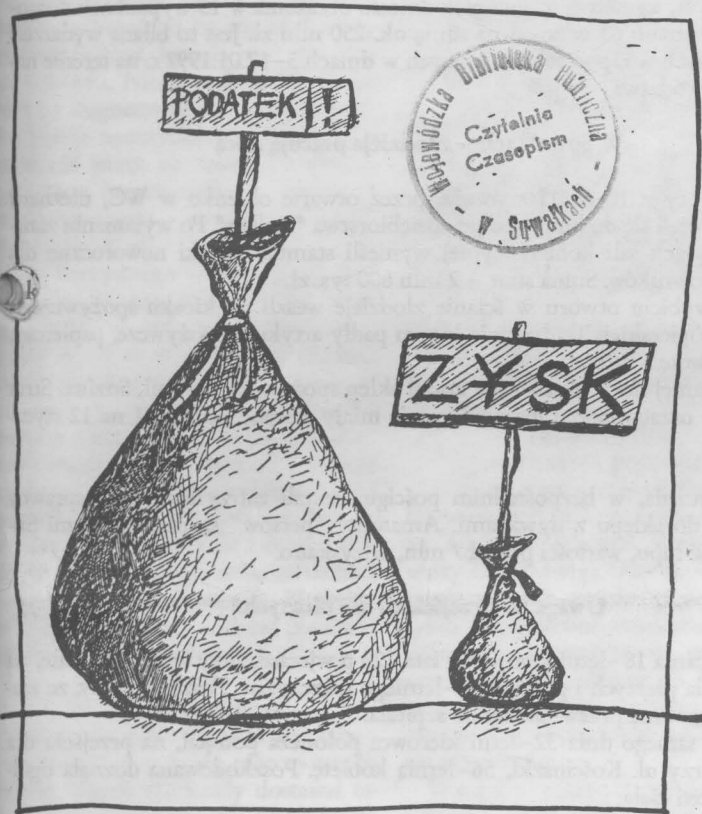
Kronika Suwałk z 1898 r. – Str. 6
Zgoda buduje, niezgoda rujnuje – Str. 7

TYGODNIK SUWAŃSKI

Nr 3/65 Rok III

15 stycznia 1992

Cena 1500 zł



Jedną z przyczyn głębokiego deficytu budżetowego jest unikanie płacenia podatków z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej. Aby przeciwdziałać temu zjawisku, od 7 lutego br. wchodzi w życie ustawa o kontroli skarbowej. Zgodnie z jej postanowieniami, do tego czasu zostaną powołane w całym kraju urzędy kontroli skarbowej. Pełnomocnikiem ds. utworzenia takiego urzędu w Suwałkach jest pan Józef Osewski – dotychczasowy zastępca dyrektora Izby Skarbowej.

Na spotkaniu zorganizowanym z inicjatywy Suwalskiego Komitetu Obywatelskiego "Solidarność" odpowiadał on na wiele pytań związanych z jego nową funkcją:

POLICJA PODATKOWA

– Jakie będą zadania organizowanego przez pana urzędu?

– Urząd ma przede wszystkim kontrolować rzetelność deklarowanych podstaw opodatkowania, prawidłowość obliczania i wpłacania podatków, celowość i legalność wydatkowanych środków budżetowych. Będzie w nim zatrudnionych 99 osób. W wyniku utworzenia urzędu o połowę zmniejszy się natomiast liczba pracowników Izby Skarbowej.

Dokończenie na str. 3

W ir bieżących wydarzeń, duża i ta malutka polityka, pogoń za groszem przesłania nam także często pamięć o historii jeszcze niezbyt odległej, o wydarzeniach już prawie zapomnianych.

Takim wydarzeniem była zbrodnia dokonana latem 1945 r. przez NKWD przy udziale naszego UBP na mieszkańcach Suwalszczyzny i terenów przyległych. Aresztowano wówczas i wywieziono w niewiadomym kierunku ok. 1000 osób. W wię-

BY OCALIĆ OD ZAPOMNIENIA...

Jerzy Klimko

szości byli oni związani w okresie okupacji z ZWZ – AK, ale znaleźli się wśród nich również ludzie wybierani przypadkowo. Mimo oficjalnych i nieoficjalnych poszukiwań nie natrafiono dotychczas na żaden ślad. Przypuszczalnie gdzieś zostali straceni.

W sierpniu 1987 r. powstał Społeczny Komitet Poszukiwań tych ofiar (wówczas nielegalny) z Piotrem Bajerem na czele. Poszukiwania koło Gib, gdzie wiodły ślady, okazały się bezskuteczne. Natrafiono na groby Niemców.

Żyją jeszcze rodziny ofiar oraz nieliczni, którym udało się uciec z obławy, jak np. Stanisław Malinowski "Wrzos".

Dokończenie na str. 4

Przyszłość suwalskich przedszkoli

GEST ROZPACZY

Tomasz Kubaszewski

Wiść rozeszła się lotem błyskawicy. Zarząd Miasta na jednym ze swoich pierwszych styczniowych posiedzeń zobowiązał kierowniczkę Wydziału Zdrowia, Kultury i Oświaty UM do przygotowania w trybie pilnym projektu uchwały Rady Miejskiej o prywatyzacji wszystkich suwalskich przedszkoli samorządowych. Prywatyzacja miałaby się rozpocząć już od... 1 lutego tego roku. W środowisku nauczycielskim zawrzało. Pierwsze "przecieki" zaczęły też docierać do rodziców. Co bardziej niecierpliwi dopytywali się o szczegóły pomysłu i o to, czy będą musieli wykupywać akcje "swoich" przedszkoli. Ciekawości rodziców dyrektorki zaspokoić jednak nie mogły – sprawą były zaskoczzone w identycznym niemal stopniu. Urzędowy projekt postrzegano jednoznacznie negatywnie – nie tyle jako "prywatyzację", lecz raczej "likwidację" przedszkoli.

Rodzice nie musieli kupować papieru

Już ubiegłoroczny budżet Suwałk, którego blisko jedną trzecią miały pochłoniąć wydatki związane z utrzymaniem przedszkoli (w rzeczywistości pochłonęły jedną piątą), budził wątpliwości zarówno tych, którzy uważali, iż dla miasta to zbyt duże obciążenie, jak i rzecz jasna najzagorzalszych przeciwników tej formy wychowania głoszących pogląd, że miejsce dziecka jest w domu u boku matki, a przedszkola to relikty komunizmu. Zwolennicy

ograniczenia miejskich wydatków preforsowali wkrótce program oszczędnościowy, który doprowadził do likwidacji pięciu placówek i zwolnienia ok. 150 ich pracowników. Zaś wyznawcy teorii o "relikcie komunizmu" (ciekawe, że w zdecydowanej większości są to ludzie bardzo dobrze sytuowani, którym zdaje się, nie mieści się w głowach, iż setki rodzin nie mogą sobie pozwolić, by matka nie pracowała i zajmowała się wyłącznie wychowaniem dziecka) bezskutecznie próbowali lansować koncepcję

Dokończenie na str. 5

SUWAŁSKIE PRZEDSZKOLA NADAL DO WZİĘCIA

PREZYDENT ZAPRASZA

Urząd Miasta napotyka trudności ze sprywatyzowaniem przedszkoli na terenie Suwałk. Wszystkich zainteresowanych wzięciem przedszkola w ajencję prezydent Leszek Pożniak zaprasza do swojej siedziby przy Placu Mickiewicza 1, I piętro, tel. 51-64 i 29-69. (gk)

ZMIANY KADROWE W URZĘDZIE MIASTA

Z dniem 31 stycznia 1992 r. odchodzi z pracy w Wydziale Geodezji Urzędu Miasta p. Ryszard Kalinowski. Był on kierownikiem tego wydziału od chwili jego powstania, tj. od lutego 1984 r. Znający miasto "od podszewki", z zawodu geodeta, p. Kalinowski twierdzi, że nie ma jeszcze planów na przyszłość. Przemysli to sobie w czasie 2-miesięcznego urlopu.

★ ★ ★

Z funkcji kierownika Biura Inicjatyw Gospodarczych Urzędu Miasta odwołana została p. Barbara Okragła, piastująca ten urząd od 1 lipca 1991 r. Jej poprzednik na tym stanowisku - Wiesław Gołaszewski - jest obecnie kierownikiem Wydziału Spraw Lokalowych w Zarządzie Budynków Mieszkalnych.

★ ★ ★

Z dniem 1 stycznia br. trzymiesięczne wypowiedzenie otrzymał Komendant Straży Miejskiej p. Andrzej Rapacki. Pracował na tym stanowisku od grudnia 1990 roku.

★ ★ ★

Z dniem 2 stycznia br. rozpoczął pracę w Urzędzie Miasta na stanowisku zastępcy kierownika Wydziału Architektury mgr inżynier budownictwa p. Tadeusz Szymańczyk, l. 32. Był on poprzednio dyrektorem Państwowo-Spółdzielczego Przedsiębiorstwa Robót Inżynieryjnych w Suwałkach.

★ ★ ★

Z początkiem stycznia br. odeszli z pracy w "Tygodniku Suwałskim" na podstawie porozumienia stron: red. Grażyna Sobecka i fotoreporter Roman Łysionek. Natomiast Ewa Gawęcka otrzymała wypowiedzenie. Redaktorem Naczelnym "TS" został p. Zygmunt Gałaszewski, poprzednio dyrektor Wojewódzkiego Domu Kultury. (hw)

OD ŚWIĘTEGO MIKOŁAJA DZIECIOM Z "DZIESIĄTKI"

W piątek 3 stycznia oddano tzw. segment "C" w Szkole Podstawowej nr 10 w Suwałkach. Znalazły się tam pomieszczenia biblioteki szkolnej, czytelnia, auli, kuchni wraz z jadalnią.

Stołówka uruchomiona zostanie na początku drugiego semestru. Prowadzić ją będzie administracja szkoły, ponieważ jest to najtańsze rozwiązanie, które pozwoli na korzystanie ze szkolnych posiłków nawet dzieciom z rodzin o skromnym budżecie domowym. To wiadomość optymistyczna, ale jedna jasność wiosny nie czyni - sytuacja finansowa w oświacie jest beznadziejna, a do zakończenia budowy pozostał jeszcze cały kompleks sportowy z basenem pływackim. (rf)

SPROSTOWANIE

W informacji o zawodach matematycznych w poprzednim numerze "TS" zmienione zostało nazwisko p. Doroty Wszeborskiej (a nie Przeborowskiej) nauczycielki SP nr 6 i p. Krzysztofa Wszeborskiego (a nie Przeborowskiego) nauczyciela SP nr 8.

Zainteresowane osoby przepraszam i obiecuję, że nie popełnię podobnej pomyłki, gdy ich uczniowie zostaną laureatami olimpiady na szczeblu wojewódzkim. (rf)

"Tygodnik Suwałski". Wydawca: Rada Miejska, Suwałki, ul. Mickiewicza 1, tel. 20-10 i 76-67 wew. 56. Redagują: Anatolia Gagacka (sekretarz redakcji), Ewa Gawęcka, Zygmunt Gałaszewski (redaktor naczelny), Grzegorz Kłoczko, Roman Łysionek (fotoreporter), Halina Wilk oraz stali współpracownicy - Elżbieta Bieryło, Zygmunt Filipowicz, Janusz Kondzior, Ryszard Łapiński, Halina Mizera, Ewa Stąpór. Opracowanie graficzne i komputerowe: "ABZ" S.C. w Suwałkach. Druk: Drukarnia WDK, Suwałki, ul. Pułaskiego 12. Nr indeksu 379948. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania tekstów oraz dokonywania zmian tytułów. Tekstów nie zamówionych nie zwraca się. Za treść reklam i ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności.

Rynek walutowy

Notowania w dniu 6 stycznia 92 r.

w suwałskich kantorach:

	skup	sprzedaż
dolar USA	11300 - 11350	11500 - 11900
marka niemiecka	6900 - 7100	7200 - 7300
funt angielski	18000 - 20190	18500 - 20780
forint	120 - 130	135 - 160
korona CS	280 - 320	300 - 350
rubel	60 - 80	90 - 100
dolar kanadyjski	9200	9500
frank francuski	1750 - 2080	1900 - 2140

Kronika policyjna

Trzy osoby zginęły a trzynaście odniosło obrażenia w 13 wypadkach drogowych. Dokonano 63 włamań na sumę ok. 250 mln zł. Jest to bilans wydarzeń odnotowanych w raportach policyjnych w dniach 5-12.01.1992 r. na terenie naszego województwa.

W Suwałkach - złodzieje pracują nocą

●●● W nocy z 10 na 11 stycznia, przez otwarte okienko w WC, nieznani sprawcy dostali się do budynku przedsiębiorstwa "Kolbet". Po wylamaniu zamka w drzwiach sali konferencyjnej wynieśli stamtąd paczki noworoczne dla dzieci pracowników. Suma strat - 2 mln 600 tys. zł.

●●● Po wybiciu otworu w ścianie złodzieje weszli do kiosku spożywczo-przy ul. Wigierskiej. Tradycyjnie łupem padły artykuły spożywcze, papierosy, piwo na kwotę 3 mln zł.

●●● Tej samej nocy okradziony został sklep spożywczy przy ul. Suzina. Straty jeszcze nie oszacowano. Oba wydarzenia miały miejsce nocą z 11 na 12 stycznia.

●●● 6 stycznia, w bezpośrednim pościgu, zostali zatrzymani trzej sprawcy włamania do sklepu z dywanami. Amatorzy "persów" są mieszkańcami Suwałk. Część łupu, wartości ponad 7 mln, odzyskano.

Uwaga na przejściach dla pieszych!

●●● 6 stycznia 18-letni kierowca Fiata 126 p wjechał, przy żółtym świetle, na przejście dla pieszych i potrafił 81-letniego mężczyznę. Poszkodowany, ze złamaną nogą, został przewieziony do szpitala.

●●● Tego samego dnia 32-letni kierowca poloneza potrafił, na przejściu dla pieszych przy ul. Kościuszki, 56-letnią kobietę. Poszkodowana doznała ogólnych obrażeń ciała.

●●● 5 stycznia we własnym mieszkaniu przy ul. Młynarskiego popełniła samobójstwo (przez powieszenie) 75-letnia kobieta. W ubiegłym tygodniu w ten sam sposób targnęła się na własne życie 90-letni mężczyzna. (ega)

W suwałskim USC

w ciągu minionego roku

- zawarto 418 małżeństw,
- sporządzono 2152 akty urodzeń,
- wypisano 721 aktów zgonu,
- rozwiązano ok. 50 małżeństw na podstawie prawomocnych wyroków sądowych,
- wydano ok. 25 tysięcy odpisów aktów stanu cywilnego, 56 decyzji administracyjnych o skróceniu terminu oczekiwania na zawarcie związku

małżeńskiego (najbardziej niecierpliwym), 23 decyzje administracyjne o umiejscowieniu aktu sporządzonego za granicą oraz 25 decyzji o sprostowaniu błędów pisarskich.

Urząd Stanu Cywilnego uprzednio prosi o zgłaszanie się par, które w 1942 r. zawarły związek małżeński i obchodzą w tym roku jubileusz jego 50-lecia. (aw)

11 stycznia po raz piąty odbył się w naszym mieście Turniej Tańca Towarzyskiego o Mistrzostwo Suwałk. Uczestniczyło w nim 30 par z Suwałk, Łap, Łomży, Ostrołki i Białegostoku.

Szczegóły w następnym numerze "TS".

cję w myśl której przedszkolom nie dopłacano by ani złotówki, pieniądze natomiast otrzymywałyby każda rodzina mająca dziecko w wieku przedszkolnym – bez względu na wybraną formę wychowania.

Dotacja, którą zgodnie z przyjętymi w ubiegłym roku zasadami urząd przeznaczał na każdego przedszkolaka, w połączeniu z opłatami wnoszonymi przez rodziców sprawiła, że sytuacja materialna większości placówek nie była najgorsza.

– Po raz pierwszy od dłuższego czasu nie musieliśmy prosić rodziców, by kupowali za własne pieniądze papier toaletowy czy podstawowe pomoce – mówi jedna z dyrektorek.

Paru przedszkolom udało się poczynić nawet pewne oszczędności, paru innym zakupić od lat nie wymieniane wykładziny, krzesła czy zniszczone zabawki. Niektórych stać było nawet na magnetowidy. Nie drgnęły tylko pensje nauczycielek – jak w całej oświacie wciąż na śmiesznie niskim poziomie (nauczycielka z wyższym wykształceniem zarabia miesięcznie 1.100.000 zł).

Do korzystnego bilansu przyczyniła się także, prowadzona przez kilka placówek, działalność gospodarcza. Jedni wynajmowali różnym firmom część swoich pomieszczeń (np. piwnice), inni otwierali kioski spożywcze i punkty usługowe. W "dziewiętnastce" zaś uruchomiono sprzedaż, ciesząc się sporą popularnością wśród mieszkańców "Północy", obiadów na wynos. To przedszkole od września do grudnia ubiegłego roku na działalności gospodarczej zarobiło 25 milionów złotych, co w budżecie placówki nie było sumą decydującą.

Pieniądze, pieniądze...

Z końcem roku sytuacja finansowa przedszkoli zaczęła się nieco komplikować. Wszak nie każdy dostawał takie same rachunki za utrzymanie obiektu (np. za ogrzewanie – ze względu na różną powierzchnię budynków), nie wszyscy mieli możliwość wynajmowania części swoich pomieszczeń (bo ich po prostu nie mają). W Urzędzie Miasta zaczęto się zastanawiać, czy nie zróżnicować by przypadkiem wysokości dopłat (w grudniu – 650 tys. zł na jedno dziecko) – przedszkolom o mniejszej ku-

baturze, zlokalizowanym głównie w śródmieściu – mniej, większym (przede wszystkim "Północ") – więcej. Koncepcja ta nie uzyskała jednak uznania w oczach radnych.

Kiedy z początkiem stycznia miejscy urzędnicy zabrali się na dobre za konstruowanie budżetu Suwałk na ten rok, okazało się, że przedszkola przy dotychczasowym systemie dotowania mogą pochłonąć ok. 25 miliardów złotych. A ponieważ nie zanoszą się w najbliższym czasie na znaczący wzrost wpływów w miejskiej kasie, władze miasta postanowiły dokonać posunięć radykalnych. I, jak to okre-

ś – finansować przedszkola niepubliczne w wysokości 50 procent kwot płaconych w placówkach publicznych. Skąd jednak urzędnicy będą wiedzieli, ile owe 50 procent ma wynosić, skoro projekt "prywatyzacji" dotyczy wszystkich 14 suwalskich przedszkoli? W mieście nie ostałaby się żadna placówka publiczna. W tej samej ustawie mowa jest również o tym, że prowadzenie tych ostatnich (z finansowymi tego konsekwencjami) należy do obowiązkowych zadań gmin. A zdaje się, iż prawo lokalne nie może pozostać w sprzeczności z aktami wyższego rzędu.

Przyszłość suwalskich przedszkoli

GEST ROZPACZY

lił jeden z radnych, wykonały coś w rodzaju gestu rozpacz, którego celem miałyby być odciążenie budżetu Suwałk.

Niepubliczne

nie znaczy prywatne

– To w gruncie rzeczy nie jest żadna prywatyzacja – mówi kierowniczka Wydziału Zdrowia, Kultury i Oświaty UM Jadwiga Olbryś. – Posługiwanie się tym terminem wprowadza tylko niepotrzebne zamieszanie. Chodzi nam natomiast o stworzenie przedszkoli niepublicznych. Nie przewidujemy żadnego wykupu majątku przedszkoli. Pozostanie on własnością samorządu.

W myśl urzędowych zamierzeń, dyrektorki (lub inne osoby chętne) otrzymywałyby

swoje placówki jakby w bezpłatną dzierżawę. Musiałyby teraz same o wszystko się troszczyć, jedyna zaś pomoc ze strony samorządu sprowadzałaby się do miesięcznego dotowania każdego dziecka. Suma ta byłaby jednak o połowę mniejsza od dotychczasowej. Zgodnie bowiem z ustawą o systemie oświaty gminy powinny do-

Tylko trzy mają szansę

Nie jesteśmy przeciwni tej "prywatyzacji" – mówią dyrektorki paru suwalskich przedszkoli. – Jeżeli miasta nie stać na dotacje na dotychczasowym poziomie, trzeba poszukać innych rozwiązań. Tyle, że wypadałoby to zrobić "z głową".

Nie do przyjęcia jest przede wszystkim proponowany w projekcie termin. Załatwienie wszelkich formalności, przekazanie majątku – tego po prostu w ciągu dwóch tygodni nie da się wykonać.

Wiele do życzenia pozostawia sam projekt. Jest, zdaniem dyrektorek, bardzo ogólnikowy, nie rozstrzyga wielu podstawowych kwestii. Po jego lekturze przedstawicielki wszystkich przedszkoli sformułowały listę 18 (!) szczegółowych pytań, na które trzeba dopiero odpowiedzieć, by mieć przynajmniej wyobrażenie o tym, jak w nowych warunkach poszczególne placówki mają funkcjonować.

Równie niezrozumiałe wydaje się wrzucenie wszystkich przedszkoli do jednego worka, gdy wiadomo, iż sytuacja i możliwości każdego z nich są

różne. Gdyby projekt z 50-procentową dotacją został przez Radę zaakceptowany, szansę na przeżycie miałyby, według dyrektorek, najwyżej trzy placówki, numer 1, 19 i 20. Dwie pierwsze zresztą już jesienią zgłosiły do urzędu gotowość "uspołecznienia się". Pozostałe zaś w krótkim czasie musiałyby paść. Trudno bowiem przypuszczać, by rodzice zgodzili się płacić stawki zwiększone o dwieście czy trzysta tysięcy.

Status przedszkola niepublicznego ma także swoje negatywne konsekwencje dla nauczycielek. Karta Nauczyciela odnosi się jedynie do placówek publicznych. Każda z dyrektorek w poszukiwaniu oszczędności zmuszona byłaby do redukcji personelu, w wielu przypadkach nawet o połowę, z jednoczesnym wydłużeniem czasu pracy dla pozostałych.

Druzgocąca krytyka, z jaką ze strony dyrektorek spotkał się urzędowy projekt, spowodowała, że decyzje, które wydawały się już podjęte, jednak nie wypadły. – Nie byłoby pewnie całej sprawy – mówią szefowe suwalskich przedszkoli – gdyby wcześniej ktoś z władz chciał z nami, jako osobami w gruncie rzeczy najbardziej kompetentnymi, rozmawiać i wiele rozwiązań szczegółowych skonsultować. Takie rozmowy zaczynają się dopiero teraz i to na nasze wyraźne żądanie.

Dyrektorki zgadzają się na program oszczędnościowy, który polegałby na tym, że w pierwszej fazie "sprywatyzowane" zostaną tylko te przedszkola, które mają szansę przetrwać w nowych warunkach. Inne zaś mogłyby przymierzyć się do zmienionej sytuacji, lecz nie w dwu czy trzymiesięcznym terminie. Zróżnicowania, w zależności od kosztów utrzymania budynków, wymagałaby urzędowa dotacja. Być może należałoby też zastanowić się, czy nie potrzeba któregoś przedszkola zamknąć.

Dyskusja trwa, a ostateczną decyzję i tak podejmie Rada Miejska. W Suwałkach do przedszkoli uczęszcza ok. 1400 dzieci. Oznacza to, że dalszym funkcjonowaniem placówek zainteresowanych jest ponad dwa tysiące matek i ojców. To znacznie więcej niż w wyborach samorządowych w maju 1990 r. otrzymał którykolwiek z radnych.

Tomasz Kubaszewski

POLICJA PODATKOWA

Dokończenie ze str. 1

– Jaki jest zakres działania policji podatkowej (taka jest potoczna nazwa urzędu kontroli skarbowej)?

– W województwie suwalskim zarejestrowanych było w 1991 r. 850 osób prawnych (zakładów państwowych, spółdzielni) i 11 tysięcy osób fizycznych (prywatnych) zobowiązanych do płacenia podatków z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej.

– Czy kontroli będą podlegały osoby handlujące na bazarach?

– Od nowego roku każda osoba, w tym również zajmująca się handlem na bazarach i targowiskach, zobowiązana jest do zgłoszenia tej działalności w

Izbie Skarbowej i wykupienia karty podatkowej.

– Jakże straty poniosło państwo w poprzednich latach z tytułu nie zapłaconych podatków?

– Z nieoficjalnych danych Ministerstwa Finansów wynika, że do kasy państwowej nie wpłynęło... aż 70% (!) opłat podatkowych.

– Czy inspektorzy urzędu kontroli skarbowej będą kontrolować pracowników Izby Skarbowej?

– Urząd kontroli skarbowej ma współpracować z Izłą Skarbową, jednak na wniosek Inspektora Generalnego ma również obowiązek przeprowadzić kontrolę w Izbie Skarbowej. Zdarzają się bowiem przypadki bezkrytycznego przyjmowania dokumentów podatkowych, z których wynika np., że podmiot gospodarczy obracający miliardami złotych, nie tylko nie przynosi żadnego dochodu, ale nawet ponosi straty. Absurdalnie wysokie sumy pochłaniają np. podróże służbowe itp.

– Kto może zostać zatrudniony na stanowisku inspektora urzędu kontroli skarbowej?

– Ustawa bardzo precyzyjnie określa warunki, jakie muszą spełniać inspektorzy urzędu kontroli skarbowej: nienaganna opinia, wyższe wykształce-

nie prawnicze lub ekonomiczne, 5-letni okres zatrudnienia w administracji państwowej, pomyślnie zdany egzamin ze znajomości prawa finansowego. Na brak chętnych nie można narzekać. Niestety najczęściej zgłaszają się osoby legitymujące się średnim wykształceniem lub wyższym rolniczym. Zatrudnieni w tym urzędzie muszą być prawdziwymi fachowcami. W przeciwnym wypadku cała praca pójdzie na marne.

Notował: Ryszard Łapiński

Biuro Inicjatyw Gospodarczych informuje,

że w 1991 r. do ewidencji działalności gospodarczej wpisano 892 nowe podmioty gospodarcze, a wydano 388 decyzji o likwidacji działalności gospodarczej. Obecnie w ewidencji figurują 2744 podmioty gospodarcze. (aw)

Ostatnia podwyżka cen za energię elektryczną, ogrzewanie mieszkań i ciepłą wodę wywołała ogólne niezadowolenie i protesty społeczeństwa. Sam sposób jej wprowadzenia budzi wiele kontrowersji. Zanim społeczeństwo zostało oficjalnie poinformowane o fakcie wprowadzenia wyższych opłat z dniem 1 stycznia br. – Ministerstwo Finansów przesłało spółdzielniom mieszkaniowym Decyzję Nr GN-2-22/91 w sprawie ustalenia nowych cen urzędowych za ogrzewanie i dostawę energii cieplnej do mieszkań na cele bytowe, z dnia 21 grudnia 1991 r.

Czytamy w niej m.in.: (...) nowe ceny urzędowe za dostawę energii cieplnej (...) do mieszkań na na potrzeby centralnego ogrzewania 205.200 zł za 1 MWh energii cieplnej lub

57.000 zł za 1 GJ energii cieplnej.

Ceny powyższe stosuje się w rozliczeniach z poborcami energii. Natomiast w przypadku lokali mieszkalnych ustala się odpłatność zryczałtowaną w wysokości: za ogrzewanie – 3.600 zł za 1 m², za dostawę ciepłej wody – 23.700 zł miesięcznie od 1 osoby zamieszkałej w danym lokalu mieszkalnym w okresie dłuższym niż 2 miesiące.

– Czy Suwalska Spółdzielnia Mieszkaniowa przystąpiła już do naliczania czynszów za mieszkania zgodnie z nową decyzją Ministra Finansów? – z tym pytaniem zwracam się do Prezesa SSM – p. Jarosława Zagła.

– Nie podjęliśmy w tej sprawie konkretnych decyzji, chociaż spółdzielczość musi przyjąć pewne reguły państwowej polityki gospodarczej.

Nawet wówczas, jeżeli, ze względu na interes swoich członków, nie zgadzamy się z nimi. Postanowiliśmy natomiast, w porozumieniu z zarządami wszystkich spółdzielni mieszkaniowych w województwie, spotkać się i wypracować wspólne stanowisko. Zarząd SSM pracuje aktualnie nad szukaniem możliwości oszczędzania w kosztach eksploatacyjnych.

Chciałbym w tym miejscu wyjaśnić, że czynsz lokatorski tylko w 18 – 20 proc. naliczany jest przez spółdzielnię i tutaj mamy możliwość wpływu na jego wysokość. Pozostałe składniki czynszu: dostawa ciepłej wody, ogrzewanie od nich – regulowane są przez ceny urzędowe i praktycznie nie mamy na nie wpływu. Chociaż i tutaj szukamy możliwości wynegocjowania obniżenia kosztów.

Cenę wody ustala Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji. Ostatnio wynosiła ona 2.600 zł za 1 m² wraz z odprowadzeniem ścieków. Jakość wody często nie odpowiada przypisanym normom. Pobieramy próbki wody z mieszkań i badamy je. Jeżeli wyniki badań są negatywne, żądamy od WPWiK upustów w cenie. W drodze negocjacji doprowadzamy do kompromisu. W efekcie, za ostatni kwartał ubiegłego roku, "wytargowaliśmy" 38 mln zł na prawie 1 miliard ogólnej opłaty za wodę dla WPWiK.

Następna sprawa to energia cieplna. Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej proponowało od 1 stycznia br. cenę 1 Gcal w wysokości ok. 250 tys. zł. Do końca grudnia ubiegłego roku płaciliśmy 164.400 zł.

powstałej sytuacji szanse na uzyskanie pełnego pokrycia różnicy z dotacji są nikłe.

– Wszystko na to wskazuje. Jest to dla nas poważny problem, niesłusznie rzutujący na opinię spółdzielni. Zadużenie w stosunku do WPEC-u nie wynika z winy lokatorów i niegospodarności spółdzielni, a budżetu, który nie wywiązuje się z przyjętych zobowiązań.

– Skutki są łatwe do przewidzenia. Lista dłużników spółdzielni szybko zacznie się wydłużać. Ludzie po prostu przestaną płacić za

mieszkania. A jak wygląda sytuacja dzisiaj, kto przede wszystkim zalega z opłatami czynszu?

– Nie płacą najczęściej osoby o niższych dochodach. Nie jest to jednak regułą. Zdarzają się przypadki, że zalegają także ludzie dobrze sytuowani. Nie potrafię powiedzieć, z czego to wynika. Należy zakładać, że w związku z podwyżkami będziemy mieli więcej problemów z egzekwowaniem opłat.

– W jaki sposób spółdzielnia ściga należności od dłużników? Czy zdarzają się przypadki eksmisji, czy



Zarząd spółdzielni ma poważne zastrzeżenia do skalkulowania tej ceny. Wzrasta przecież o 100% odpłatność lokatora (decyzja MF), a jednocześnie WPEC podniósł koszt dostawy "ciepła" o ok. 51%. Biorąc pod uwagę, że pieniądze z budżetu spływały w ubr. z opóźnieniem i nie otrzymaliśmy ich w całości – zmiana odpłatności od lokatorów i podniesienie ceny za dostawę energii cieplnej przez WPEC spowoduje nominalne zwiększenie zapotrzebowania na dotacje z budżetu.

– Należy za tem wnosić, że w

w ogóle możliwe jest wyrzucenie lokatorów, którzy mieszkają za darmo?

– Spółdzielnia może egzekwować należności jedynie na drodze sądowej. Zanim jednak pozew trafi do sądu, wysyła się dłużnikowi upomnienie, wezwania do zapłaty, do zgłoszenia się w spółdzielnię i wyjaśnienia przyczyn zalegania z opłatą czynszu. Często ludzie nie reagują na upomnienia, przychodzą dopiero wówczas, gdy otrzymają tzw. wezwanie przedsądowe. Najczęstszym argumentem jest brak

OBRADUJĄ KOMISJE

Nie lada orzech do zgryzienia ma w najbliższym czasie Komisja Społeczna RM. O tym, jak funkcjonować będzie miasto w 1992 r., zdecyduje rozwiązanie problemu finansowania przedszkoli w Suwałkach.

Na utrzymanie placówek przedszkolnych przeznaczyc trzeba w br. r. ok. 25 – 30 mld zł, uwzględniając podwyższone opłaty za ogrzewanie i energię elektryczną. Zakładając, że budżet miasta wynosić będzie tak jak w ub. r. 75 mld zł (na większe wpływy liczyć nie można, mniejsze są bardzo prawdopodobne), stanowi to więcej niż 1/3 miejskich wydatków. Jedynym sposobem na złagodzenie tego problemu byłoby sprywatyzowanie przynajmniej części placówek. Taką ofertę otrzymały panie dyrektorki suwalskich przedszkoli. Niestety, nie została ona przyjęta entuzjastycznie, mimo że Urząd Miasta deklaruje dużą pomoc, m.in. zainstalowanie w pierwszej kolejności liczników poboru ciepła, nieodpłatne przekazanie budynków itp.

Na posiedzeniu komisji (8 stycznia) przedstawicielki przedszkoli zgłosiły kilkanaście uwag formalno-prawnych. Oto niektóre z nich:

– na jakiej zasadzie zostanie przekazane mienie przedszkolne?

– czy działalność gospodarcza placówek nie jest sprzeczna z nową ustawą podatkową?

Te i inne wątpliwości wyjaśnić ma radca prawny. Radni ponownie spotkają się z dyrektorkami przedszkoli 15 stycznia. Być może do tego czasu lody zostaną przełamane.

Radni z tej samej komisji spotkali się również z przedstawicielami klubów, związków i organizacji sportowych. Podczas spotkania zaproponowano opracowanie "programu minimum", warunkującego przetrwanie placówek sportowych, uwzględniając jednocześnie ubiegłoroczny dorobek. Radni spotkają się ponownie z działaczami sportowymi 22 stycznia. Przedstawiony wówczas zostanie projekt finansowania sportu i kultury fizycznej w 1992 r.

Czy to drugie spotkanie również odbędzie się w atmosferze wzajemnego zrozumienia, jak to miało miejsce 8 stycznia?

BY OCALIĆ OD ZAPOMNIENIA...

Dokończenie ze str. 1

Z inicjatywy Komitetu Poszukiwań przy udziale Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej oraz Związku Więźniów Politycznych Okresu Stalinowskiego powstał komitet, który postawił sobie za zadanie uczcić zaginionych pomnikiem, przy którym można by zapalić symboliczną świeczkę oraz by dać świadectwo historii.

Projekt wykonał społecznie prof. A. Strumiłło, który jest również członkiem komitetu. W Gibach, na szczycie wzgórza, stanie wysoki krzyż dębowy, obok niego kamienne tablice z nazwiskami ofiar i głazy narzutowe, symbolizujące zaginionych. Komitet liczył na pomoc władz i społeczeństwa. I nie zawiodł się. Krzyż już stoi. Teren wykupiony. Prace ziemne na ukończeniu. Głazy zwiezione. Tablice pocięte i oszlifowane. Rozpoczęto rycie nazwisk. Całość prac koordynuje nieoceniony

prof. A. Strumiłło.

Nie sposób wymienić tu wszystkich, którzy nam do tej pory pomogli. Dziękujemy Wojewodzie Suwalskiemu mgr. A. Podchulowi, naczelnikowi rejonu sejmickiego mgr. M. Luto, b. wojewodzie mgr. K. Jabłońskiemu, geodetom z mgr. Kościukiem wójtowi gminy Giby, nadleśnictwu Pomorze i wielu innym osobom oraz instytucjom. Nie sposób również pominąć wyjątkowego zaangażowania wykonawcy prac kamieniarskich p. J. Górala z Żabinka.

Liczymy na dalszą pomoc, bo jeszcze sporo zostało do zrobienia – i to rzeczy drogie (np. wyrzucie nazwisk). Apelujemy do rodzin i znajomych ofiar. Z małych kamyczków można usypać górę. Wpłacajcie datki na konto naszego Komitetu: Obywatelski Komitet Budowy Pomnika Zaginionych Lipcu 1945 r., PBK Suwałki 377809-2639-13. Apelujemy również do wszystkich instytucji, spółek oraz firm prywatnych. Działacie na naszej wspólnej ziemi o jakże bogatej i chlubnej historii. Jest ona warta pomnika tych, którzy "zginęli", byli Polakami".

Jerzy Klimk

pieniędzy. Ale są i tacy lokatorzy, którzy z uporem twierdzą, że nie będą płacić, gdyż uważają, że czynsze są zbyt wysokie. Chodzi tu głównie o tych, którzy spłacają kredyty i odsetki. Zarząd spółdzielni ma świadomość trudnej sytuacji materialnej społeczeństwa, podziela również pogląd, że procenty naliczane od kredytów są absurdalne. Jesteśmy jednak bezradni – to nie my ustaliliśmy ich wysokość. W czasie posiedzenia rady nadzorczej zapada decyzja o formie spłaty zaległej kwoty czynszu. W bardzo skrajnych przypadkach – po stwier-

problem. Często dłużnicy, mówiąc językiem prawniczym, są "nieściągalni". Komornik nie ma bowiem co zająć. W takich przypadkach spółdzielnia ponosi ewidentne straty, które umieszcza się w ogólnych kosztach. W roku ubiegłym wystaliśmy około 900 wezwań przedsądowych, a tylko 250 pozwów do sądu. Wniosek z tego jest taki, że perspektywa rozprawy sądowej mobilizuje ludzi do uregulowania opłat.

– Nie jest to jedyna metoda na dłużników spółdzielni. Po mieście krążą słuchy, że nazwiska tych z

zdaniami, rodzaj publicznego napiętnowania. Metoda ta budzi wiele kontrowersji. Powinna być stosowana tylko w ostateczności, po wykorzystaniu wszystkich innych środków.

– Pozostaje jeszcze eksmisja lokatorów mieszkających "na kredyt". Czy Zarząd SSM korzystał z takich możliwości?

– Eksmisja lokatorów – dłużników jest praktycznie nierealna. Dokąd moglibyśmy ich wyprowadzać? Należałoby w tym celu wybudować jakieś tanie baraki, slumsy. Ludzi nie można wyrzucić po prostu na ulicę.

– Na pewno nie dojdzie do takiej sytuacji, że lokatorzy zalegający miesiącami z opłatą czynszu "puszczą" spółdzielnię mieszkaniową z torbami, ale... problem dłużników będzie narastał.

– Zdajemy sobie z tego sprawę i wspólnie z zarządami innych spółdzielni będziemy szukali rozwiązań.

– Pozostaje mi życzyć Zarządowi SSM powodzenia.

Dziękuję za rozmowę.

Ewa Gawęcka

Przed złożeniem numeru do druku otrzymaliśmy oświadczenie, wypracowane w trakcie dyskusji na spotkaniu prezesów spółdzielni mieszkaniowych w sprawie podwyżki cen za energię ciepłą. Spotkanie odbyło się w Spółdzielni Mieszkaniowej w Oleku 8 stycznia 1992 r.

W oświadczeniu czytamy: Zarządy spółdzielni mieszkaniowych województwa suwalskiego, reprezentujące interesy mieszkańców, protestują przeciwko podwyżce cen za centralne ogrzewanie i ciepłą wodę, i solidaryzu-

ją się z protestami związków zawodowych. Obecnie w każdej spółdzielni członkowie zalegają z opłatą czynszu. W skali województwa jest to ok. 6000 członków, którzy nie są w stanie opłacać dotychczasowego czynszu (emeryci, renciści, osoby będące na zasiłku dla bezrobotnych).

W związku z powyższym uważamy, że obecna podwyżka opłat za c.o. i c.w. spowoduje dalsze zadłużenie członków w stosunku do spółdzielni mieszkaniowych i spółdzielni do WPEC.

Spółdzielnie mieszkaniowe postanowiły odesłać przesłane aneksy i projekty umów na nowe warunki cenowe 1 Gkcal do czasu podjęcia negocjacji z producentem ciepła i po przedłożeniu przez niego szczegółowej kalkulacji wytwarzanej energii i wysokości cen.

Zarządy spółdzielni mieszkaniowych żądają negocjacji poprzedzających każdorazową podwyżkę ceny przez WPEC.

Prezesi spółdzielni mieszkaniowych stwierdzają, iż ściśle powiązana z ceną energii ciepłej jest wysokość dotacji budżetowej. Brak spływu dotacji w pełnej wysokości do wszystkich spółdzielni powoduje ich bardzo trudną sytuację finansową.

Podwyższenie dostawy energii ciepłej spowoduje jeszcze większe zadłużenie spółdzielni.

Podwyżka ceny energii ciepłej może mieć miejsce po zagwarantowaniu przez budżet należnych dotacji.

Członkowie zarządów spółdzielni mieszkaniowych woj. suwalskiego.

ZIMNO ZIMNO ZIMNO ZIMNO



zeniu, że sytuacja rodziny jest wyjątkowo trudna, co uniemożliwia jednorazowe wpłacenie większej kwoty – korzystamy z możliwości rozłożenia jej na raty. Są to sytuacje sporadyczne i wnikliwie rozpatrywane. W żadnym przypadku nie mogą stać się powszechną praktyką. Jeżeli, mimo zobowiązania się lokatora do uregulowania należności, nie uczyni on tego – pozostaje wejście na drogę sądową. Po zapadnięciu wyroku, egzekwowanie przekazuje się komornikowi sądowemu. I tu wyłania się kolejny

największym stazem będą wywieszane na tablicach ogłoszeń w ich blokach.

– Istotnie, rada nadzorcza podjęła taką decyzję. Pomysł nie jest nowy, stosuje to już wiele spółdzielni mieszkaniowych, np. białostocki „Słoneczny Stok”. Osobiście nie jestem zwolennikiem takiej metody. Na notorycznych i niefrasobliwych dłużników nie robi to wrażenia, natomiast wiele osób, znajdujących się w bardzo trudnej sytuacji finansowej, odbierze to jako osobisty dramat. Jest to, moim

Ankieta "TS"

Redaguj z nami

Ankieta "TS"

Redakcja
"Tygodnika Suwalskiego"
ul. Mickiewicza 1
16-400 Suwałki

"Tygodnik Suwalski" – pismo Rady Miejskiej ukazuje się już ponad rok. Pora na ocenę – na ile redagowany przez nas tygodnik spełnia Wasze oczekiwania drodzy Czytelnicy, co się w nim podoba, co drażni, a co powinno zniknąć z jego łamów.

Chcąc lepiej poznać Wasze opinie prosimy o odpowiedź na pytania zawarte w ankiecie. Pozwoli to nam poznać upodobania Czytelników i pomoże w redagowaniu pisma.

Ankieta jest anonimowa. Ci jednak, którzy podpiszą ją imieniem i nazwiskiem, wezmą udział w losowaniu atrakcyjnych nagród.

Wypełnione ankiety należy przysyłać na adres redakcji w terminie do 31 stycznia 1992 r.

Redakcja

1. Jak często czyta Pan(i) "Tygodnik Suwalski" (prosimy podkreślić wybraną odpowiedź)?

- a) regularnie, co tydzień,
- b) od czasu do czasu,
- c) bardzo rzadko,

2. Co Pana(i) najbardziej w nim interesuje?

- a) artykuły i informacje z działalności Rady, Zarządu i Prezydenta Miasta,
- b) problemy ekonomiczno-gospodarcze,
- c) problemy społeczne,

- d) historia miasta,
- e) kronika policyjna,
- f) notowania cen,
- g) opowiadania,
- h) sport,
- i) inne – wymień jakie.

3. Które pozycje podobają się Panu(i) najbardziej?

4. Jakże stałe działy (rubryki) redakcja powinna wprowadzić?

- a) reportaż,
- b) felieton,
- c) rubryka literacka,
- d) rubryka – kontakty z czytelnikami (opinie),
- e) inne.

5. Jaka problematyka jest Pana(i) zdaniem najlepsza, a jaka najgorzej, opracowana w naszym piśmie?

- najlepiej –
- średnio –
- najgorzej –

6. Jakich problemów i tematów brakuje w naszym tygodniku?

7. Których autorów czyta Pan(i) najchętniej?

8. Gdyby był Pan(i) naczelnym redaktorem pisma, jakie problemy lokalne poruszałby na jego łamach?

9. Czy podoba się Panu(i) szata graficzna pisma? Prosimy uzasadnić swoją opinię.

10. Czy uważa Pan(i), że jest dostatecznie informowany(na) przez "TS" o sprawach naszego miasta?

- a) tak,
- b) raczej tak,
- c) nie.

11. Jak ocenia Pan(i) prawdziwość informacji?

- a) prawdziwe,
- b) nieprawdziwe,
- c) nie zawsze prawdziwe.

12. Jakich są Pana(i) zdaniem największe wady "TS" (prosimy wymienić) a jakie zalety?

Dane o ankietowanych

Imię i nazwisko:

Adres:

opr. Ewa Gawęcka

Niewątpliwie dzisiejszych mieszkańców Suwałk ciekawia problemy ich miasta sprzed wielu lat. Próbę ich przybliżenia podejmimy na podstawie danych z "Pamiętno książki Suwalskiej Guberni na 1912 god", zawierającej dane z 1911 roku.

Pamiętajmy, że miasto od 1816 roku było liczącym się ośrodkiem administracyjnym, siedzibą władz wojewódzkich, a od 1866 roku – po nowym podziale administracyjnym Królestwa – władz gubernialnych. W 1911 roku gubernatorem był Mikołaj Kuprejanow. Jego kancelaria i mieszkanie prywatne mieściły się przy ul. Petersburskiej (obecnie ulica Kościuszki, siedziba Urzędu Gminy Suwałki). Urząd gubernialny miał siedzibę w budynku usytuowanym na rogu obecnych ulic Kościuszki i Chłodnej (przychodnia przeciwgruźlicza i warsztaty Zespołu Szkół Technicznych). Ogólne kierownictwo urzędu sprawował gubernator wraz ze swym zastępcą – hrabią Borysem Borchem. Urząd dzielił się na wydziały zarządzające różnymi dziedzinami życia społeczno-gospodarczego. Jemu było podporządkowane Archiwum Gubernialne z bogatymi zbiorami i redakcja tygodnika urzędowego – "Suwalskich Gubernialnych Wiedomości". Redaktor tygodnika kierował drukarnią gubernialną mieszczącą się w budynku urzędu na parterze od ul. Chłodnej (obecnie warsztaty szkolne) i był wydawcą suwalskiego rocznika Pamiętno książki.

Magistrat mieścił się w budynku zajmowanym i dzisiaj przez władze miejskie. Prezydentem był Polak – Leon Turpindo. Policmajstrem, czyli naczelnikiem straży ziemskiej (policji), był Iwan Bałan-czywadze, więzieniem śledczym zarządzał Jewgienij Dorengowskij.

Suwałki, w centrum i przy głównych ulicach, miały przeważnie piętrowe murowane kamienice. Światła elektryczne nie miały. Oświetlone były latarniami rewerberowymi (latarnie z lustrem odbijającym światło). Niektóre ważniejsze obiekty miały lokalne oświetlenie elektryczne.

Miasto liczyło ogółem 26.825 mieszkańców (13.058 mężczyzn i 13.767 kobiet) narodowości: litewskiej – 246, niemieckiej – 780, polskiej – 9.594, rosyjskiej – 1.952, żydow-

skiej – 14.170, innej – 83.

W 1911 r. w Suwałkach zawarto 109 małżeństw. Urodziło się 495 dzieci: 295 chłopców i 200 dziewczynek. Zmarło 295 osób: 166 mężczyzn i 129 kobiet. Przyrost naturalny wynosił więc 200 osób.

W mieście było 35 fabryk i zakładów produkcyjnych zatrudniających 192 robotników. Wytwarzały one produkcję o wartości 384.960 rubli. Świadczyły usługi transportowe i rolnicy suwalscy hodowali 475 koni, 366 krów, 72 owce, 306 świń. Mieszkańcy przedmieść posiadali 14 kóz.

Opieką zdrowotną i socjalną zajmowały się wys-

ni: 2 kina, Muzeum Ziemi Suwalskiej, Czytelnia Naukowa, Towarzystwo Śpiewacze "Lutnia" i Rursy – Miejską, Obywatelską i Rzemieślniczą, urządzające koncerty i przedstawienia amatorskie. Dodajmy jeszcze, że Suwałki były często odwiedzane przez zawodowe zespoły teatralne, muzyków śpiewaków, a także przez cyrki i różnego rodzaju zespoły rozrywkowe.

Obraz miasta byłby niepełny, gdybyśmy nie wspomnieli o stacjonującym w Suwałkach garnizonie wojsk rosyjskich.

Przygraniczne, ważne strategicznie, położenie z-

SUWAŁKI PRZED 80 LATY

pecjalizowane instytucje i towarzystwa dobroczynności. Był w Suwałkach szpital miejski pod wezwaniem św. Piotra i Pawła, zatrudniający 3 etatowych lekarzy. Jednym z nich był znany społecznik Teofil Noniewicz. Obok szpitala miejskiego był szpital żydowski, zatrudniający dwóch lekarzy. Miasto i towarzystwa dobroczynności utrzymywały także przytułek dla dzieci i dom starców. Wyłącznie prywatną praktykę lekarską uprawiało 2 lekarzy medycyny, 7 dentystów i 8 położnych. W mieście były 2 apteki (Jana Zawadzkiego i Ejdricha) oraz 6 składów aptecznych.

Suwałki były liczącym się ośrodkiem oświatowym i kulturalnym. Miały rządowe męskie gimnazjum gubernialne i gimnazjum żeńskie oraz średnie szkoły prywatne: siedmioklasową męską Szkołę Handlową, siedmioklasową Pensję Żeńską Kazi-miery Żulińskiej, czteroklasowe progimnazjum. Państwowych szkół podstawowych było w mieście 7 (w tym 1 dwuklasowa) i 4 prywatne (w tym 3 żydowskie).

Ze stałych instytucji kulturalnych trzeba wymie-

decydowało, że miały tu swoją siedzibę sztaby: 1. dywizji kawalerii z dowódcą – lejtnantem Afanas-jem Curikowem i 5. strzeleckiej brygady z dowódcą – generałem majorem Nikołajem Sulimowem. Jednostki 2. dywizji kawalerii stacjonowały w różnych miastach gubernii. W Suwałkach były to: 1. lej-b-dragoński pskowski pułk Jej Wysokości Pa-Imperatorowej Marii Fiodorowny, 2. lej-b-husarski pawłogradzki pułk Imperatora Aleksandra III, 3. dywizjon konno-artyleryjski. Z jednostek 5. strzeleckiej brygady stacjonowały w Suwałkach 4 strzeleckie pułki – 17, 18, 19 i 20 oraz 5. strzelecki dywizjon artyleryjski. Statystyki ówczesne przyjmowały, że wojska rosyjskie wraz z rodzinami oficerów liczyły w Suwałkach ok. 10 tysięcy osób.

Ta znaczna liczba, stanowiąca ponad 1/3 stałych mieszkańców, musiała wywierać znaczny wpływ na charakter miasta, otoczonego (właściwie z czterech stron) przez duże kompleksy koszar.

Sławomir Filipowicz
Zygmunt Filipowicz

KRONIKA SUWAŁK Z 1898 ROKU

5 VI

W parku miejskim odbyła się błyskawiczna loteria na rzecz suwalskich przytułków dziecięcych – prawosławnego i rzymskokatolickiego. Suma dochodu (1338 rubli 52 kopiejki) została między nie równo podzielona.

11 VII

Około godziny 14.00 nad Suwałkami (na wysokości ponad 1,5 km) przeleciał balon w kolorze żółtym z dwoma pilotami w gondoli. Przy tym dały się słyszeć niewyraźne sygnały dźwiękowe, świadczące zapewne o zamiarze lądowania. W celu obserwacji tego manewru został wysłany przez naczelnika powiatu suwalskiego strażnik ziemski na koniu. Przy południowo-zachodnim wietrze o sile 6,5 m/sek. ok. godz. 15.00, w obecności strażnika i pracujących chłopów, balon szczęśliwie wylądował na polach Nowej Wsi, w odległości ok. 8 km od Suwałk. Okazało się, że był to balon wojskowy, kierowany przez podporucznika Chwicksiego z oddziału balonowego twierdzy Osowiec i podporucznika Kadziłowa – artylerzystę. Rozpoczęli oni lot z Osowca (odległość Osowiec – Suwałki w linii prostej wynosi 69,5 km) ok. godz. 11.00. Balon został dostarczony na stację kolejową w Suwałkach, a stąd miał być przewieziony do twierdzy.

Odbyła się loteria i spektakl amatorski na rzecz Suwalskiego Domu Pracy. Pośród fantów znalazły się 3 upominki "najmiłościwiej podarowane przez Jej Imperatorską Wysokość Aleksandrę Fiedorownę": 2 wazy malowane i akwarela znanego artysty Bruni'ego. Uzyskano dochód – 1604 ruble 81 kopiejek.

7 – 8 I

(26 – 27 XII wg starego kalendarza)

Zorganizowano choinkę z wieloma atrakcjami: 7 stycznia płatną (dla dzieci "obywateli"), a 8 stycznia bezpłatną – dla dzieci z przytułków oraz uczących się w szkołach miejskich, a także nie uczęszczających do szkół. Urządzenie bufetu wzięła na siebie żona naczelnika guberni. Frekwencja dopisała. Na płatnej choince było 200 dzieci, z których wcześniej zapisane otrzymały prezenty – niespodzianki, a oprócz tego wszystkim rozdano woreczki ze świętecznymi łakociami. Na choince bezpłatnej było 497 dzieci, każde z nich dostało po paczce a w bufecie po szklance herbaty z mlekiem i kanapki. Radości nie było końca. W czasie obu imprez miały miejsce pokazy mglistych obrazów – ilustracji bajek, tańce dla starszych dzieci, zabawy dla młodszych.

Informacje z "Pamiętno książki... na 1899 god" wybrali:

Sławomir Filipowicz
Zygmunt Filipowicz

Poleca

"BIAŁY KRUK"

ilustrowana książka
JANA HORECKA
DUŠAN TICHÝ
kucharska

ZAJĄC W PIWIE

1 zajac, 2 cebule, 1 l piwa, 50 g wędzonej słoniny, 40 g smalcu, sól, pieprz mielony, wywar mięsny, 2 łyżki posiekanej zielonej natki pietruszki, 0,2 l śmietany

Zajacą posypać posiekaną cebulą, zalać piwem i odstawić na 1–2 dni. W czasie marynowania obracać. Następnie zajacą wyjąć, podzielić na części, naszkłupować słupkami wędzonej słoniny, obsmażyć na rozgrzanym smalcu ze wszystkich stron, posypać solą i pieprzem. Podlać wywarem, posypać posiekaną natką pietruszki i upiec w gorącym piekarniku. Upieczonemu zajacowi poleać śmietaną.

ILUSTROWANA KSIĄŻKA KUCHARSKA

to nowa pozycja z literatury poradnikowej, atrakcyjnie wydana z 310 kolorowymi fotografiami. Zawiera przepisy na zupy, przekąski, surówki i salatkę, potrawy z wołowiny, wieprzowiny, cielęciny, jagnięciny i baraniny oraz z różnych mięs mieszanych z dziczyzny, drobiu i ryb, a także na dania z warzywami i ziemniakami. W końcowej części podaje zawiera przepisy na wypieki, sery i napoje.

W Suwałkach można ją nabyć w księgarniach "Biały Kruk" na ul. Chłodnej 8, w "Pasazu" przy ul. Korczaka oraz na ul. Kościuszki 37.

Zachęcamy do zakupu i do... zamieszczonej na ostatniej stronie "TS" książeczki – jolki gdyż za jej rozwiązanie zostanie rozlosowana omawiana wyjątkowa książka, którą w tym celu przekazała nam księgarnia "Biały Kruk".

URLOPOWA MIŁOŚĆ

Pierwszy w życiu urlop zapowiadał się bardzo zwyczajnie, bez żadnych atrakcji. Najpierw krótki pobyt u dziadków a później wczasy w Karpaczu. Prognozy pogody również nie były ciekawe. Maria, patrząc przez okno na siąpiący deszcz i skulonych przechodniów, zastanawiała się po raz któryś z rzędu, czy nie zrezygnować z wyjazdu i nie polegnąć przez dwa tygodnie w zaciszu własnego przytulnego mieszkanka. Z zamyślenia wyrwało ją pukanie do drzwi. Podeszła ociągając się. Akurat w tym momencie nie miała ochoty na gości. W drzwiach stała Marzena i nie czekając na zaproszenie, wbiegła do środka. Rozbierając się zaczęła opowiadać o tym, jak pokrzyżowały się jej urlopowe plany, że jest wściekła, umrze z nudów... Maria, parząc kawę, słuchała narzekania przyjaciółki. I nagle wpadła na pomysł: – zabiorę ją ze sobą, z tą szaloną dziewczyną nie można się nudzić. Marzena przyjęła propozycję bez wahania. Całe popołudnie ustalały, co zabrać ze sobą, czym jechać i w marzeniach widziały się już na ośnieżonych górskich stokach.

Pensjonat, do którego dotarły zmęczone całonocną podróżą, był pięknie położony, co od razu poprawiło im humory. W pokoju rzuciły plecaki na podłogę i wyruszyły na rekonesans. Marzena była zachwycona okolicą. Ciągnęła Marię za rękaw i wdychała: – popatrz, tylko popatrz, jak tu ślicznie. Tak się cieszę, że mnie zabrałaś – paplała bez przerwy. Marii nie udzielał się ten nastrój euforii, próbowała trochę marudzić, ale przyjaciółka nie zwracała na nią uwagi.

Trzeciego dnia spadł wreszcie śnieg. Dziewczyny wybrały się na spacer. Tym razem trasa wiodła w



stronę wyciągu. W drodze powrotnej natknęły się na przystojnego, młodego mężczyznę, pochylonego nad wiązaniem nart. Marzena nie ukrywała, że zrobił na niej duże wrażenie. Maria, jak zawsze, była bardziej powściągliwa, chociaż jej również podobał się. – Może pomóc – zaproponowała Maria. Nieznajomy spojrzał na nią uważnie, uśmiechnął

się. – Jestem Jacek – powiedział krótko. Dziewczyny przedstawiły się i wszyscy troje razem wrócili do pensjonatu.

Czas płynął szybko. Maria zauważyła, że Jacek wyraźnie szuka jej towarzystwa. Przyjaciółka szybko "pocieszyła się" chłopakiem, którego poznała na dyskotecce.

Nastąpiły cudowne dni. Rano wychodzili na narty, a wieczory spędzali na długich spacerach. Wyznania przy blasku księżyca, ciche zwierzenia, plany na przyszłość...

Brutalna rzeczywistość otrzeźwiła Marię. Ona wracała do Suwałk, a on wkrótce wyjeżdżał do Łodzi. Przy pożegnaniu Jacek wsunął w rękę Marii karteczkę z adresem. Obiecał, że za kilka dni napisze list, w którym będzie wszystko, czego nie zdążył jej powiedzieć.

Dom powitał Marię ciszą. Czuliła się w nim jakoś nieswojo. Najgorsze były wieczory, wypełnione tęsknotą za spacerami w górach. Siadała wówczas na biurku i przelewała wszystko, co czuła, na różowe kartki listowego papieru. W drodze do pracy zosłała je na pocztę. Czekwała na odpowiedź. Mijały tygodnie. Obiecany list nie nadchodził. Codziennie z bijącym sercem zaglądała do skrzynki. Była pusta. Coraz bardziej przygniatała ją świadomość, że czeka na próżno. Na pewno coś mu się stało, może zachorował, wpadł w jakieś tarapaty – próbowała się pocieszać.

Pewnego dnia podjęła desperacką decyzję. Wrzuciła do torby niezbędne drobiazgi i po godzinie siedziała już w pociągu do Łodzi. Odszukała ulicę, blok, mieszkanie. Drzwi otworzyła matka Jacka. Nie potrafiła ukryć zdziwienia na widok nieznajomej, ale zaprosiła ją do środka i powiedziała, że syn lada moment powinien wrócić.

Dzwonek poderwał Marię z fotela. Serce tłukło jak zwariowane. W otwartych drzwiach zobaczyła Jacka... z dziewczyną, którą czule obejmował. – Boże, co ja tu robię – przemknęło jej przez myśl.

Było za późno, aby uciec.

Halina Mizera

Na początku ubiegłego tygodnia do redakcji wpłynęło pismo następującej treści:

"W związku z zamieszczonym w tygodniku "Krajobrazy" artykułem "Samozwańcy – wykończyli dyrektora i nikt nie wie dlaczego" Suwalskie Państwowo-Spółdzielcze Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich w Suwałkach w likwidacji prosi o przybycie redaktora w celu sprawdzenia faktów, a nie pomówień jednostronnych." Pismo podpisane jest przez likwidatora przedsiębiorstwa i grupę pracowników.

Wymieniony artykuł, pióra Heleny Wysockiej, omawia sprawę odwołania dyrektora wymienionego przedsiębiorstwa, które przeżywa od ponad dwu lat bardzo poważne trudności ekonomiczne. "Tygodnik Suwalski" udostępnia swoje łamy zainteresowanym stronom, przedstawiając poniżej ich argumenty.

W siedzibie SPSPRI z ust pani B. Tyczkowskiej, panów A. Wińcy i W. Milewskiego padały następujące opinie:

– Przedsiębiorstwo jest spółką dwóch wspólników: wojewody i spółdzielni "Budrem". Kimszał i Tyczkowska są prezesami tej spółdzielni. Ponieważ obecnie spółdzielnia przejmuje całkowicie majątek przedsiębiorstwa, zostaliśmy na ten krótki czas mianowani dyrektorami. Zaś podpisy pod uchwałą złożyliśmy jako prezesi spółdzielni. Uchwała została też podpisana przez przedstawiciela wojewody.

– Osoba dyrektora Szymańczyka została przedstawiona w artykule niezwykle korzystnie, jak gdyby ten człowiek został skrzywdzony, a prze-

cież za jego kadencji przedsiębiorstwo podupadło.

– W zakładzie dyrektor miał "wolną rękę" we wszystkim, nikt mu niczego nie bronił, z nikim się nie liczył.

– Miał gadane. Może chciał coś zrobić, ale mu nie wyszło.

– Jeśli w zakładzie są same nieroby i obiboki, to po co tu tak długo pracowaliśmy?

– Jeśli ci dyrektorzy byli tacy dobrzy, to dlaczego nie znaleźli pracy na innych stanowiskach?

– Nie podaliśmy wniosku o wotum nieufności do wiadomości dyrek-

torowi, a nie fakty.

– To nie są jednostronne pomówienia, opierałam się na dokumentach, wypowiedziach pracowników, dyrektorów. Artykuł nie jest stronniczy – wypowiadają się obie strony, przedstawione są opinie dyrektorów, byłego zastępcy, pełnomocnika wojewody, rady zakładowej, związków zawodowych i pracowników, którzy zechcieli się wypowiedzieć. 7 stycznia (po ukazaniu się artykułu) odbyło się w zakładzie spotkanie z załogą, na którym było obecnych 30 osób, zaś głos zabierały praktycznie tylko trzy oso-

ZGODA BUDUJE, NIEZGODA RUJNUJE

tora, bo obawialiśmy się jego działań w zakładzie.

– Odbyło się referendum, które utrzymało wotum nieufności.

– W tygodniu po złożeniu wniosku do wojewody, Szymańczyk miał odbitkę wniosku – nie wiemy skąd, kto mu o tym powiedział.

– Artykuł nam bardzo zaszkodził, tracimy rynek, załoga czuje się pokrzywdzona.

– Zmarnowano 40 mln na ekspertyzę w firmie konsultingowej.

Redaktor Wysockiej zadałem prowokacyjne pytanie (prowokacyjne, bo treść pytania kłóci się z postawą obserwatora, którą przyjąłem):

– Dlaczego przedstawiła pani w

by. Nie przekonano mnie, że jakiekolwiek argumenty były niesłuszne. Dziennikarza powinien cechować obiektywizm i uważam, że tej zasadzie dochowałam wierności. Co do tytułu "Samozwańcy" – pozostaje faktem, że pod uchwałą mianującą nowych dyrektorów, widnieją podpisy tychże.

Wypowiedź inżyniera Szymańczyka:

– Czas pracy w SPSPRI uznaję za okres zamknięty. Rozpatrywanie argumentów, służących partykularnym interesom kilku osób żadnych władzy, zaszkodzić może jedynie grupie niewinnych ludzi, stanowiącej załogę przedsiębiorstwa. Co do artykułu –

nie uważam siebie za osobę skończoną. Spośród kilku propozycji pracy wybrałem najbardziej interesującą, prawdopodobnie zamiana wyjdzie mi na dobre.

Od redaktora: zbierając materiały, usłyszałem wiele argumentów obciążających każdą ze stron. Trudno je obiektywnie rozsądzić, ale nie można oprzeć się wrażeniu, że taka mnogość zarzutów wiąże się ze słabą dyscypliną i nieładem organizacyjnym, w którym od długiego czasu pogrążyło się przedsiębiorstwo. Cóż, podobno przez ostatnich siedem lat przewinęły się przez dyrektorskie stołki w tej firmie 23 osoby. Na zakończenie dwie sentencje z programu naprawy SPSPRI opracowanego przez firmę konsultingową:

"Bądźcie w ofensywie, nie kryjcie się ze swoimi planami" i "Nigdy, nigdy nie poddawajcie się" – mam nadzieję, że strony nie wezmą sobie tego bardzo do serca i nie dojdzie do procesu sądowego.

Opr. Grzegorz Kłoczko



CENY Z HALI TARGOWEJ

w dniu 11 stycznia (sobota):

warzywa:

marchew	- 2000 - 2500 zł/kg
pietruszka	- 5000 zł/kg
seler	- 5000 zł/kg
por	- 7000 - 8000 zł/kg
kapusta biała	- 1500 zł/kg
kapusta czerwona	- 2000 zł/kg
sałata	- 3500 - 6000 zł/główna
pomidory	- 40000 zł/kg
buraki	- 3000 zł/kg
cebula	- 2500 zł/kg
szczypior	- 3500 - 4000 zł/pęczek

owoce

jabłka	- 1000 - 7000 zł/kg
gruszki	- 10000 - 12000 zł/kg
cytryny	- 12000 - 13000/kg
pomarańcze	- 10000 - 14000 zł/kg
mandarynki	- 21000 - 24000 zł/kg
grejpfruty	- 13000 - 14000 zł/kg
banany	- 9000 - 12000 zł/kg
winogrona	- 30000 zł/kg

nabiał

jaja	- 1000 - 1100 zł/szt
śmietana	- 10000 - 14000 zł/l
ser	- 5000 - 10000 zł/szt

Śmietanę i ser sprzedawano m.in. ze stołu, na którym znajdowały się także klamki, kłódki i kabelki.

ryby:

śledź świeży (mały)	- 10000 zł/kg
---------------------	---------------

śledź solony
okoń morski
pstrąg
leszcz
płotka

- 19000 zł/kg
- 28000 zł/kg
- 25000 - 30000 zł/kg
- 6000 - 7000 zł/kg
- 5000 - 8000 zł/kg

wieprzowina:

ślonina	- 3000 zł/kg
żeberka	- 18000 - 20000 zł/kg
boczek	- 18000 - 19000 zł/kg
szynka	- 25000 - 27000 zł/kg
łopatka	- 24000 - 25000 zł/kg
schab	- 30000 - 32000 zł/kg
karkówka	24000 - 26000 zł/kg
głowizna	- 4000 - 5000 zł/kg
mielone	- 22000 - 24000 zł/kg
nogi	- 6000 - 7000 zł/kg
ogony	- 7000 - 8000 zł/kg
golonka	- 12000 zł/kg

wołowina

mielone	- 22000 - 24000 zł/kg
żeberka	- 10000 zł/kg
wątroba	- 10000 zł/kg
górka	- 17000 zł/kg
łopatka	- 24000 zł/kg
połędwica	- 32000 zł/kg

Kolejki przy stoiskach mięsnych dłuższe niż zazwyczaj.

drób:

kurczak mrożony	- 17000 zł/kg
kurczak świeży	- 16000 zł/kg
piersi kurczące	- 27000 zł/kg
serca	12500 zł/kg

Kurczak świeży był wprawdzie tańszy, ale odstraszał klientów, ponieważ był siny i kościsty. Kurczaka mrożonego kupowało bardzo niewielu amatorów.

INFORMATOR KULTURALNY

Muzeum Okręgowe

Zaprasza na ekspozycje stałe: Pradzieje Ziemi Suwalskiej - wystawa archeologiczna; Alfred Wierusz Kowalski - wystawa malarstwa oraz Malarstwo polskie XIX-XX wieku. Ekspozycja czasowa: Rzeźba i zabawki ludowe województwa suwalskiego. Na zamówienie szkół - filmy video o sztuce.

Wojewódzki Dom Kultury

Galeria "Chłodna 20" - 17 stycznia nastąpi otwarcie wystawy rysunku i malarstwa Zbigniewa Mieruńskiego.

Suwalski Teatr Animacji prowadzi konsultacje dla chętnych do udziału w XXXVII Ogólnopolskim Konkursie Recytatorskim, do którego eliminacje odbędą się w marcu. Z konsultacji można korzystać we wtorki i czwartki w godzinach 14.00 - 16.00.

Koncert na dalcimerach "Tulę się do ognia" w wykonaniu Zbigniewa Kopko odbędzie się 23 stycznia o godzinie 18.00 ("czarna sala" STA).

Młodzieżowy Dom Kultury

Oferuje zakładom pracy organizację i prowadzenie imprez choinkowych na zasadzie: płacisz, a my robimy resztę (tel. 27-44).

Stół pingpongowy dla młodzieży - codziennie 16.00-19.00.

Biuro Wystaw Artystycznych

zaprasza na wystawę Andrzeja Strumilly "Fotografie-Archiwum", którą oglądać można w siedzibie Biura przy ul. Kościuszki do końca miesiąca. Czynna jest również wystawa poplenerowa "Wigry'91".

CIEKAWOSTKI Z TURNIEJU MMP

Aż 5 złotych medali na MMP zdobyła, występująca dopiero po raz trzeci, Swietłana Alferowa.

★ ★ ★

Podczas mistrzostw czynne było stoisko sprzętu badmintonowego słynnej firmy "Victor". Można tam było naprawić sprzęt lub dokonać zakupów. Niektórzy suwalczanie wydali niemałe (nawet ok. 2 mln zł) pieniądze na sprawunki.

★ ★ ★

Przedstawiciel firmy "Victor" wręczył 2 rakiety (po 750 tys. zł) dyr. OSiR - J. Bolanowskiemu. Otrzymują je zawodnicy Polambadu.

★ ★ ★

Mocno przeżywał występy syna p. Stanisław Niedźwiedzki. Doszedł jednak do wniosku, że jego obecność przynosi Jackowi pecha. W obecności ojca odniósł w swojej karierze zaledwie dwa zwycięstwa.

★ ★ ★

"Fachowcy" uważali przed turniejem, że A. Zbroński zajmie 4 - 8 miejsce. "TS", w poprzednim numerze, zaliczał go do faworytów.

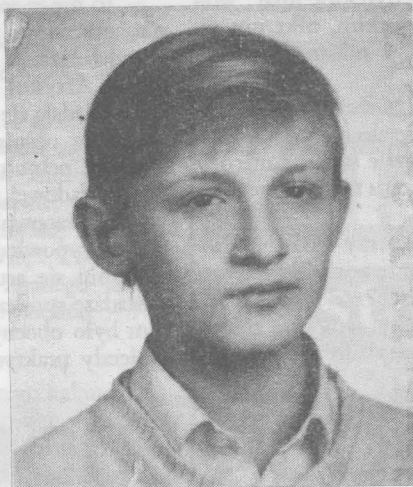
★ ★ ★

W sobotę 4 stycznia kierownicy ekip, biorących udział w mistrzostwach, zostali przyjęci przez Prezydenta Miasta Suwałk - Leszka Poźniaka. Podczas spotkania otrzymali pamiątkowe albumy o Suwalszczyźnie. Urząd Miasta przeznaczył na nagrody 5 mln zł.

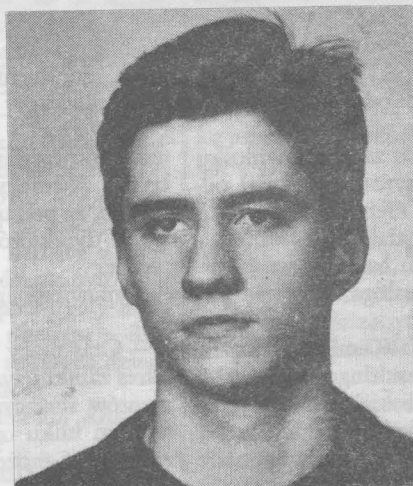
★ ★ ★

Sponsorami i fundatorami nagród z Suwałk byli: Prezydent Miasta Suwałk, Dom Towarowy "Promenada", Spółka "Kera", Biuro Projektowo-Kosztorysowe "Eksper", Spółka "Litpol", Spółka "Polam", Kwiaciarnia "Stokrotka". (rt)

Najlepsi nasi badmintoniści



Artur Zbroński



Jacek Niedźwiedzki

ROZWIĄZANIE "WIELKIEGO KONKURSU Z NAGRODAMI

Zadanie z choinkami

Prawidłowa odpowiedź - choinka nr 2. Nagrody wylosowali: Emilia Korzun (ul. Lityńskiego), Mariusz Sawicki (ul. Kowalskiego) i Monika Vniewska (ul. Korczaka).

Konkurs wyrazowy

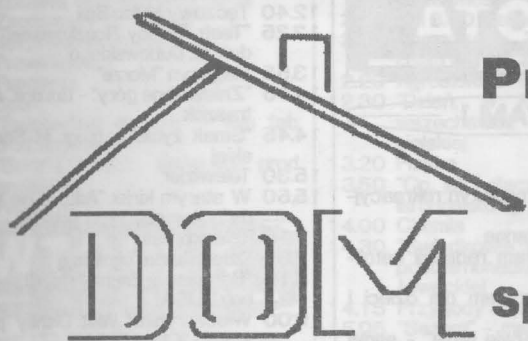
Prawidłowa odpowiedź - "lekko" (jest przynikiem wśród rzeczowników), "zaprawa" (jest razem związanym tematycznie z murowaniem, dobnie jak pozostałe z grupy A).

Nagrody wylosowali: Michał Racis (ul. Cicha), Agnieszka Skrobutan (ul. Kowalskiego).

Grat

Nagrody można odbierać (osobiście) w redakcji "TS" (Urząd Miasta) codziennie oprócz sobót i niedziel w godz. 8.30 - 14.00.

Janusz Kond



**Przedsiębiorstwo
Produkcyjno-Usługowo-Handlowe
»Dom«**

**Spółka z o.o w Suwałkach, ul. Noniewicza 57 a,
tel. 33-52, skr. poczt. 87**

proponuje PT Klientom:

- domy jednorodzinne, wolno stojące,
- domy w zabudowie szeregowej zbudowane wg atrakcyjnych projektów, posadowione na własnych działkach, w Suwałkach.

Projekty do wglądu i warunki do uzgodnienia w biurze przedsiębiorstwa. Sprzedaż obiektów poświadczona notarialnie.

Ponadto wykonujemy:

- remonty i inwestycje na zamówienia z materiałów własnych lub inwestora,
- produkcję i usługi w zakresie ślusarstwa. Zapraszamy do oddziału w Augustowie, Śródmieście 23, tel. 31-38.

Uwaga!

Zatrudnimy kierowników oddziałów w Ełku i Olecku. Kandydaci powinni posiadać wykształcenie wyższe lub średnie techniczne i wykazać się długoletnią praktyką w wykonawstwie. Wymagane są wysokie umiejętności organizacyjne i dobra znajomość zagadnień budownictwa mieszkaniowego, zasady rozliczeń materiałowych i kosztorysowania.

Kontakt osobisty w biurze przedsiębiorstwa w Suwałkach w godz. 8.00 - 15.00.

ŚRODA

15 stycznia

PROGRAM 1

- 8.00 Dzień dobry
- 9.00 Wiadomości poranne
- 9.10 Domowe przedszkole
- 9.35 Giełda pracy - giełda szans
- 10.05 "Dynastia" - serial prod. USA
- 11.50 Wiadomości
- 12.00 - 16.00 Telewizja Edukacyjna
- 12.00 Agroszkoła
- 12.25 Ekonomia - Wyniki gospodarstw o różnym kierunku produkcji (2)
- 12.30 Piąty akt - fragmenty
- 13.05 Spotkania z literaturą
- 13.45 Wielkie historie małych miast - Drobini
- 14.15 Telewizyjny słownik biograficzny historii najnowszej - Aleksander Kamiński
- 14.45 Rody polskie - Radziwiłłowie, cz. 2
- 15.15 Piąty akt - fragmenty
- 15.30 Uniwersytet Nauczycielski
- 16.00 Studio 7 proponuje
- 16.15 Dla młodych widzów: "Wychowawca" - serial prod. USA
- 16.40 "Sami o sobie" - magazyn nastolatków
- 17.15 Teleexpress
- 17.35 "Kinomania" - progr. K. Gostkowskiego
- 17.55 Klinika zdrowego człowieka
- 18.15 "Test" - magazyn konsumenta
- 18.30 Encyklopedia II wojny światowej
- 18.55 "Zielona linia" - progr. redakcji rolnej
- 19.15 Dobranoc: "Radkowe radości"
- 19.30 Wiadomości
- 20.05 "Dynastia" - serial prod. USA
- 21.00 Studio Temat
- 21.30 "Inna Moskwa" - film dok. prod. franc.
- 22.25 Wiadomości wieczorne
- 22.50 BBC - World Service

PROGRAM 2

- 7.30 Panorama
- 7.35 Rano
- 8.00 Gazeta domowa
- 8.10 Telewizja Biznes
- 8.30 "Ulisses 31" - serial prod. franc.
- 16.40 "Pokolenia" - serial prod. USA
- Losowanie zakładów gier liczbowych totalizatora sportowego
- 17.05 "Meandry architektury" - Zdrowe materiały
- 17.30 "Allo, allo" (9) - serial prod. ang.
- 18.00 Program lokalny
- 18.30 Era nuklearna (2) - "Broń z wyboru" - serial dok. prod. ang.
- 19.30 Język angielski
- 20.00 Publicystyka kulturalna
- 21.00 Panorama
- 21.20 Sport
- 21.30 "Moja piękna pralnia" - film fab. prod. ang.
- 23.05 "Reduta" - progr. studyjno-filmowy
- 24.00 Panorama

CZWARTEK

16 stycznia

PROGRAM 1

- 8.00 Dzień dobry
- 9.00 Wiadomości poranne
- 9.10 Domowe przedszkole
- 11.50 Wiadomości
- 12.00 - 16.00 Telewizja Edukacyjna
- 12.00 Agroszkoła
- 12.25 Ekonomia
- 12.35 "Cudowna planeta" (5) - serial dok. prod. japońskiej
- 13.25 "Ginąca przyroda" (7) - serial dok. prod. węgierskiej
- 13.50 Jak, co i dlaczego - nasze zmysły
- 14.00 Trzydzieści na pięćdziesiąt, czyli noworoczna inwentaryzacja
- 14.15 Opowieści księżniczki Lilavati
- 14.30 Zwierzęta świata: "Bezcenna przyroda" (18) - "Dzikie konie Ameryki", cz. 2 - serial dok. prod. ang.
- 15.05 My dorosli
- 15.30 Przez lądy i morza
- 16.00 Studio 7 proponuje
- 16.15 Dla młodych widzów: "Kwant"
- 17.15 Teleexpress
- 17.35 "Telemuzak" - magazyn muzyki rozrywkowej
- 18.05 "Spin" - magazyn popularnonaukowy
- 18.25 "Podróże do Polski" - reportaż
- 18.45 Magazyn katolicki
- 19.15 Dobranoc: "Dziwny świat kota Filemona"



Tygodnik Suwalski

- 19.30 Wiadomości
- 20.05 "Na krawędzi mroku" (4) - serial sensacyjny prod. ang.
- 21.00 Program publicystyczny
- 21.20 Pegaz
- 21.50 "Interpretacje" - widowisko publicystyczne
- 22.40 Wiadomości wieczorne
- 23.00 Family album - amerykański kurs języka angielskiego
- 23.30 BBC - World Service

PROGRAM 2

- 7.30 Panorama
- 7.35 Rano
- 8.00 Gazeta domowa
- 8.10 Telewizja Biznes
- 8.30 "Łebski Harry" - serial anim. prod. franc.-ameryk.
- 8.55 "Świat kobiet" - magazyn
- 9.20 "Pokolenia" - serial prod. USA
- 9.40 Rano
- 10.00 CNN
- 10.10 Język angielski (14)
- 16.25 Powitanie
- 16.30 Panorama
- 16.40 "Pokolenia" - serial prod. USA
- 17.05 "Giełda" - magazyn kupców i przemysłowców
- 17.35 "Ci niegrzeczni chłopcy" (3) - serial prod. angielskiej
- 18.00 Program lokalny
- 18.30 "Sydney Pollack - wszystkie moje filmy są osobiste" - film dok. prod. niemieckiej
- 19.30 Język francuski (12)
- 20.00 Rewelacja miesiąca (1) - 25-lecie Metropolitan Opera w Lincoln Center
- 21.00 Panorama
- 21.20 Sport
- 21.30 Rewelacja miesiąca (2) - 25-lecie Metropolitan Opera w Lincoln Center
- 24.00 Panorama
- 0.05 Pasma hipermultimedialne Marcina K.

PIĄTEK

17 stycznia

PROGRAM 1

- 8.00 Dzień dobry
- 9.00 Wiadomości poranne
- 9.10 Domowe przedszkole
- 9.30 Szkoła dla rodziców
- 10.00 "Bill Cosby show" - serial prod. USA
- 11.50 Wiadomości
- 12.00 - 16.00 Telewizja Edukacyjna
- 12.00 Agroszkoła
- 12.25 Ekonomia
- 12.30 Saga rodzinna - rodzina Lipińskich
- 13.05 Muzeum XX wieku - Mein Kampf, cz. 2
- 13.25 Trudna historia
- 13.45 "Ekstra" (2) - film dok. prod. włoskiej
- 14.25 Jeśli nie Oxford, to co?
- 14.50 Telewizja Edukacyjna zaprasza
- 15.30 Uniwersytet Nauczycielski
- 16.00 Studio 7 proponuje
- 16.15 Dla najmłodszych: "Ciuchcia"
- 17.15 Teleexpress
- 17.35 Prawo prawa
- 17.45 Tele-audio-video
- 18.10 "Bill Cosby show" - serial prod. USA
- 18.35 Raport
- 19.00 "Reflex" - program publicystyczny
- 19.15 Dobranoc: "Bouli"
- 19.30 Wiadomości
- 20.05 Film fabularny
- 21.00 Polskie Zoo (powt.)
- 21.10 Zespół publicystyki "Zapis" przedstawia
- 21.50 "Rock w Rio" (2)
- 22.55 Wiadomości wieczorne
- 23.15 "Siódemka" w "Jedynce"
- 0.05 BBC - World Service

PROGRAM 2

- 7.30 Panorama
- 7.35 Rano
- 8.00 Gazeta domowa
- 8.10 Telewizja Biznes
- 8.30 "Lucky Luke" - serial prod. francuskiej
- 8.55 "Świat kobiet" - magazyn
- 9.20 "Pokolenia" - serial prod. USA
- 9.40 Rano
- 10.00 CNN
- 10.10 Język angielski (44)
- 16.25 Powitanie
- 16.30 Panorama
- 16.40 "Pokolenia" - serial prod. USA
- 17.00 Rock for AIDS - Tolerancja
- 18.00 Program regionalny
- 21.00 Panorama
- 21.20 Sport
- 21.30 "Obrazy, słowa, dźwięki" - program o sztuce

- 23.40 Rocknoc
- 24.00 Panorama

SOBOTA

18 stycznia

PROGRAM 1

- 7.55 Program dnia
- 8.00 Rynek - agro
- 8.30 "Na zdrowie" - magazyn rekreacyjny
- 8.50 Wiadomości poranne
- 9.00 "Ziarno" - program redakcji katolickiej
- 9.25 "5-10-15" - program dla dzieci i młodzieży
- 10.30 "Wojownicze żółwie Ninja" - serial anim. prod. USA
- 10.55 "Wędrowki muzeum wojska polskiego" - wojсковy magazyn publicystyczny
- 11.20 Telewizyjny koncert życzeń
- 11.50 Wiadomości
- 12.00 Wędrowki dalekie i bliskie
- 12.40 "My i świat"
- 13.00 "Siódemka" w "Jedynce"
- 13.30 "Rodzina rodzinie"
- 14.00 Walt Disney przedstawia: "Kacze opowieści"
- 15.15 Z archiwum Teatru Telewizji - Franz Kafka "Proces"
- 17.15 Teleexpress
- 17.35 "Butik" - magazyn Grażyny Szcześniak
- 18.00 Magazyn kulturalny "Wizje"
- 18.25 Serial filmowy
- 19.15 Dobranoc: "Domel"
- 19.30 Wiadomości
- 20.00 Polskie Zoo
- 20.15 Film fabularny
- 21.40 Sportowa sobota
- 22.25 "Mój styl" - Ewa Kuksińska
- 22.55 Wiadomości wieczorne
- 23.25 Film fabularny

PROGRAM 2

- 7.30 Panorama
- 7.35 "Peryskop" - magazyn wojskowy
- 8.00 "Ulica Sezamkowa" - program dla dzieci
- 9.00 "Ona" - magazyn kobiecy
- 9.30 "Tygiel" - kulturalny magazyn zagraniczny
- 10.00 CNN
- 10.10 Magazyn Telewizji Śniadaniowej
- 10.40 "Tacy sami" - program w języku migowym
- 11.00 Polska Kronika Filmowa
- 11.10 Akademia Polskiego Filmu: "Krzyż walecznych" reż. Kazimierz Kutz
- 13.00 Zwierzęta świata: "Bezcenna przyroda" (18) - "Dzikie konie Ameryki", cz. 2 - film dok. prod. angielskiej
- 13.30 "Klub Yuppies?" - program dla młodzieży
- 14.00 Wzrockowa lista przebojów Marka Niedzwieckiego
- 14.30 Vademecum Teatromana
- 15.10 Program dnia
- 15.15 Studio Sport
- 16.05 "6 z 49" - teleturniej
- 16.25 Losowanie zakładów gier liczbowych totalizatora sportowego
- 16.30 Panorama
- 16.40 "Siódme niebo" - film fab. prod. angielskiej
- 18.00 Program lokalny
- 18.30 "Wielka gra" - teleturniej
- 19.30 "Cały mój świat" - śpiewa Jolanta Amal
- 20.00 Bydgowska Hala Operowa
- 21.00 Panorama
- 21.20 Słowo na niedzielę
- 21.25 Bez znieczulenia
- 21.40 "Pierścień Skorpion" (2) - serial prod. australijskiej
- 22.40 "Gwiezdny pył - punkt widzenia" (wydanie specjalne) - koncert muzyki Glenna Millera
- 23.40 Pokaz mody - reportaż
- 24.00 Panorama

NIEDZIELA

19 stycznia

PROGRAM 1

- 7.55 Program dnia
- 8.00 Tydzień
- 9.00 Teleranek
- 10.00 Kino teleranka: "Spit Macphree" (5) - serial prod. australijskiej
- 10.25 "Al Capone - junior" - progr. trójwymiarowy
- 10.30 "Świat odkrywany" (6) - serial dok. prod. USA
- 11.20 Notowania

- 11.45 Telewizyjny koncert życzeń
- 12.15 "Armie świata" - wojskowy prog publicystyczny
- 12.40 Tęczowy Music Box
- 13.25 "Teatr Teresy Roszkowskiej" - film dok. G. Dubowskiego
- 13.55 Magazyn "Morze"
- 14.15 "Zniewolone góry" - film dok. A. Piętraszak
- 14.45 "Smak życia" - progr. M. Snakowskiej
- 15.30 Telewizjer
- 15.50 W starym kinie: "Ada, to nie wypada" - komedia prod. polskiej
- 17.15 Teleexpress
- 17.35 Dziennikarze ujawniają
- 18.10 "Paradise - znaczy raj" (3) - serial prod. USA
- 19.00 Wieczorynka: Walt Disney przedstawia "Chip i Dale"
- 19.30 Wiadomości
- 20.05 "Rzyzykant" (12) - serial prod. angielskiej
- 21.00 Sportowa niedziela
- 21.20 7 dni - świat
- 21.50 Piosenki z kabaretu Olgi Lipińskiej
- 22.40 "Wokół wielkiej sceny" - magazyn operowy

PROGRAM 2

- 7.30 Przegląd tygodnia (dla niesłyszących)
- 8.00 "Ulica Sezamkowa" - progr. dla dzieci
- 9.00 Film dla niesłyszących: "Rzyzykant" (12) - serial prod. angielskiej
- 9.50 Powitanie
- 10.00 CNN
- 10.20 Program lokalny
- 10.50 Magazyn przechodnia
- 11.00 Wspólnota w kulturze
- 11.30 Podróże w czasie i przestrzeni
- "Cudowna planeta" (7) - serial dok. prod. japońskiej
- 12.20 "Animals" - progr. ekologiczny
- 13.00 Ekspres Dimanche
- 13.15 100 pytań do...
- 13.55 "Misz - masz" - magazyn nie tylko telewizyjny
- 14.20 Kino familijne: "Skarb w ziemi niczyjej" (5) - serial prod. niemieckiej
- 15.15 "Gwiazdy polskiego rocka" - Czesław Niemen
- 15.40 "Na rozwiązanie AK" - program studyjno-filmowy
- 16.20 Program dnia
- 16.30 Panorama
- 16.40 Mini lista przebojów
- 17.10 Studio Sport - Puchar Świata w Narciarstwie Alpejskim
- 18.00 "Gwiazdy świata" - przegląd telewizyjny
- 19.00 Wydarzenie tygodnia
- 19.30 Galeria "Dwójki" - Maria Anto i Edward Narkiewicz
- 20.00 "Chciałam być pianistką..." - szkice do portretu R. Smendziński
- 21.00 Panorama
- 21.20 "Stożki kłamstwa" - film fab. prod. USA
- 22.55 "Okolice jazzu" - Billy Cobham
- Chuck Mangione na targach dem'89
- 24.00 Panorama

PONIEDZIAŁEK

20 stycznia

PROGRAM 1

- 13.25 Wiadomości
- 13.35 - 16.00 Telewizja Edukacyjna
- 13.35 Język francuski (16) - impresje francuskie
- 14.15 Język niemiecki (19) - impresje niemieckie
- 14.50 Język angielski (19) - impresje angielskie
- 15.30 Uniwersytet Nauczycielski
- 16.00 Studio 7 proponuje
- 16.15 "Luz" - progr. nastolatków
- 17.15 Teleexpress
- 17.35 "Rockendroler" - magazyn polskiej muzyki rockowej
- 17.55 Sportowy hit
- 18.05 Kraje, narody, wydarzenia
- 18.45 "Alf" - serial prod. USA
- 19.15 Dobranoc: "Reksio"
- 19.30 Wiadomości
- 20.05 Teatr Telewizji - Jerzy S. Stawiński - "Scena rodzinna"
- 21.00 Good News Festival (2)
- 22.00 Program publicystyczny
- 22.30 Wiadomości wieczorne
- 23.00 BBC - World Service

PROGRAM 2

- 16.25 Powitanie
- 16.30 Panorama
- 16.40 Sonda
- 17.30 "Biuro, biuro" (5) - serial prod. niemieckiej

mieckiej
18.00 Program lokalny
18.30 Ojczyzna - polszczyzna
18.45 Zbliżenia, czyli to i owo o filmie
19.25 Zapraszamy do "Dwójki"
19.30 Język niemiecki (15)
20.00 Prawo wyboru
21.00 Panorama
21.20 Sport
21.30 "Świadek dziecka" - film fab.
prod. angielskiej
22.35 "Extra" (10-ost.) - serial dok. prod.
angielskiej
24.00 Panorama

kulinary
10.00 "Jak cudne są wspomnienia" (1) -
serial prod. polskiej
11.50 Wiadomości
12.00 - 16.00 Telewizja Edukacyjna
12.00 Agroszkoła: "Pod szklanym da-
chem"
12.20 Agroszkoła: "Indyki"
12.30 "Dzień, w którym zmienił się
wszechświat" - serial dok. prod. an-
gielskiej
13.20 Fizyka
13.50 "Co, jak i dlaczego?" - serial popu-
larnonaukowy prod. niemieckiej
14.00 Chemia
14.30 "Świadkowie przeszłości" - serial
popularnonaukowy prod. czechos-
łowackiej
14.15 Przygody kapitana Remo
15.05 "Sezam" - magazyn popularnau-
kowy
15.20 "Świat chemii" - serial popularno-
naukowy prod. USA
15.50 Klub Midi
16.00 Studio 7 proponuje
16.15 Dla dzieci: "Tik-tak" oraz film z se-
rii: "Przygody kaczkowa Kwaka"

17.15 Teleexpress
17.35 Narodziny firmy (5)
18.00 Family album - amerykański kurs
języka angielskiego
18.20 W Sejmie i Senacie
18.35 "Królik Bugs przedstawia" - serial
anim. prod. USA
19.00 Skarbonka Jacka Kuronia
19.15 Dobranoc: "Pif i Herkules"
19.30 Wiadomości
20.05 "Największe wydarzenia XX wie-
ku" - film dok. prod. francuskiej
21.00 Listy o gospodarce
21.30 "Siódemka" w "Jedynce"
22.30 Wiadomości wieczorne
22.50 Giełda pracy - giełda szans
23.20 BBC - World Service

9.25 "Pokolenia" - serial prod. USA
9.45 Rano
10.00 CNN
10.10 Język francuski (repetycja lek-
cji 9 - 12)
10.40 Język angielski (15)
16.25 Powitanie
16.30 Panorama
16.40 "Pokolenia" - serial prod. USA
17.05 Przegląd kronik filmowych
17.35 "Pod wspólnym dachem" - serial
prod. francuskiej
18.00 Program lokalny
18.30 Moja modlitwa
18.50 "Sztuka świata zachodniego" - se-
rial dok. prod. angielskiej
19.20 Rozmowy o rzeczywistości
19.30 Język angielski (15)
20.00 "Non stop kolor" - magazyn
21.00 Panorama
21.20 Sport
21.30 Ekspres reporterów
22.00 "Vincent i Theo" (3) - serial prod.
angielskiej
22.50 "Recydywa - recydywiści" - progr.
publicystyczny
24.00 Panorama

WTOREK

14 stycznia

PROGRAM 1

8.00 "Dzień dobry" - poranny magazyn
rozmaitości
9.00 Wiadomości poranne
9.10 Domowe przedszkole
9.35 "Gotowanie na ekranie" - magazyn

PROGRAM 2

7.30 Panorama
7.35 Rano
8.00 Gazeta domowa
8.10 Telewizja Biznes
8.35 "Denver - ostatni dinozaur" - serial
anim. prod. franc.-amerykańskiej
9.00 "Świat kobiet" - magazyn

Zespół Administracyjny Placówek Samorządowych w Suwałkach

ogłasza przetarg ofertowy

na budynek położony na ogrodzonej działce
przy ul. Waryńskiego 41 (po byłym żłobku).

Charakterystyka:

- budynek murowany, piętrowy, o pow. całkowitej 1218,99 m² i kubaturze 4586 m³,
- wyposażony w instalację elektryczną, wodno-kanalizacyjną, c.w., c.o. wraz z własną kotłownią lokalną. Budynek można oglądać w dniu 20.01.1992 r. w godz. 10.00 - 12.00.

Termin składania ofert do dnia 29 stycznia b.r. w pokoju nr 10 Urzędu Miasta do godz. 10.00. Otwarcie ofert nastąpi komisyjnie, a zainteresowani zostaną powiadomieni o wynikach pisemnie.

Zespół zastrzega sobie prawo wyboru oferty i oferenta oraz unieważnienie przetargu bez podania przyczyn.

Ośrodek Sportu i Rekreacji w Suwałkach

ogłasza w dniu 7 lutego 1992 r. o godz. 10.00
przetarg na sprzedaż baraku drewnianego.

Cena wywoławcza 15.000.000 zł. Przystępujący do przetargu winni wpłacić 10% ceny wywoławczej.

Barak znajduje się na terenie przyległym do pływalni krytej przy ul. W. Polskiego 2 w Suwałkach.

Wszystkim tym, którzy wzięli udział w po-
grzebie naszego ukochanego męża i ojca Stanisła-
wa Bujko okazali nam serce, współczucie oraz po-
moc w tych trudnych chwilach serdeczne podzię-
kowanie składają

żona i dzieci

OGŁOSZENIA DROBNE

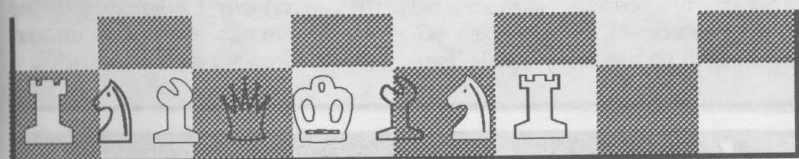
Lekarze specjaliści: laryngolog, pe-
diatra. Danuta i Robert Ostrowscy.
Medycyna ogólna i diagnostyka. Su-
wałki, ul. Mereckiego 27, tel. 56-22.

Wynajmę piwnicę w nowo wybudowa-

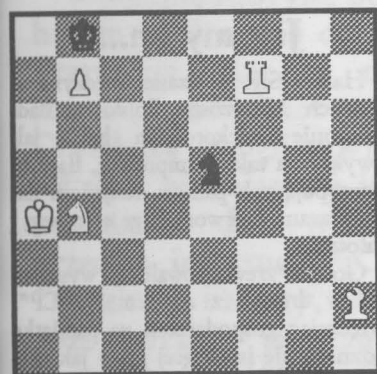
ny sklep na "Północy". (40 m²,
"siła", woda), tel. 35-02.

Mieszkanie 3-pokojowe do wynaję-
cia. Na sprzedaż: duża działka budowa-
na w Suwałkach, domy, gospodar-
stwa rolne. Biuro "Transakcja", tel.
56-14.

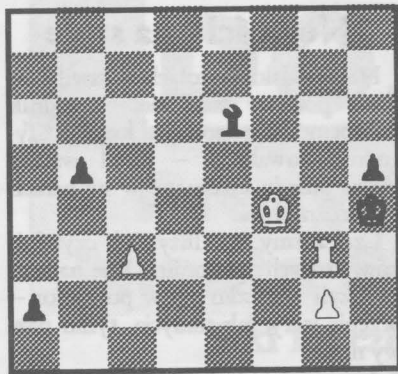
S Z A C H Y



Przedstawiamy kolejne zadania szachowe: a - za 1 pkt, b - za 2 pkt. W roz-
wiązaniu wystarczy podać pierwsze posunięcia. Wśród czytelników, którzy na-
desłać w ciągu 10 dni prawidłowe rozwiązania, rozlosujemy książki szachowe.



Zadanie 3a. Posunięcie białych. Mat
w jednym posunięciu.



Zadanie 3b. Posunięcie białych. Mat
w dwóch posunięciach.

Półfinały

Mistrzostw Polski Juniorów

Na przełomie roku rozgrywane były półfinały Mistrzostw Polski juniorów
w szachach. Startowało w nich 4 zawodników z Suwałk, niestety bez więk-
szych sukcesów. W grupie do lat 10 Michał Meller zdobył 4,5 pkt. z 9 partii, co
dało mu 12 miejsce.

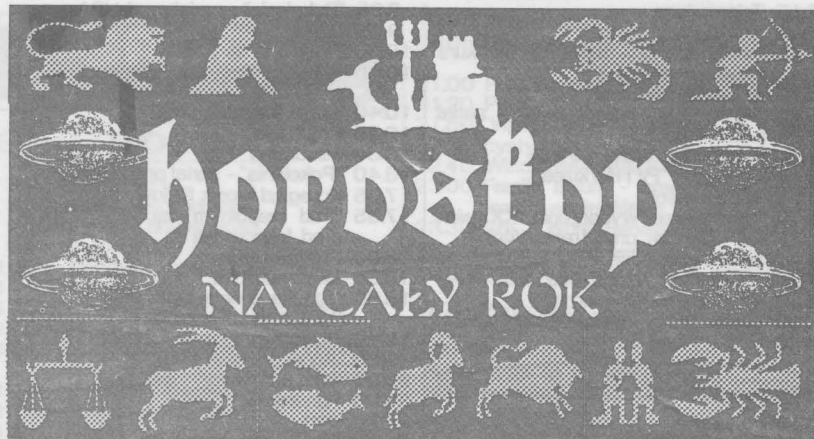
Jarosław Kamiński (grupa do lat 12) uzyskał 5 pkt. i podwyższył swoją kate-
gorię szachową. Grzegorz Grabek zdobył 4 pkt. w grupie do lat 14, a Dariusz
Gałkiewicz - 3,5 pkt. w grupie do lat 16. Nikt z wymienionej czwórki nie wy-
walczył awansu. Finały Mistrzostw Polski juniorów będą rozegrane w lutym
br., a woj. suwalskie będzie tam reprezentowane jedynie przez dwójkę szachis-
tów: Katarzynę Kurylonkę z Augustowa (w grupie do lat 12) i Saturnina Skin-
dziera z Hańcicy Suwałki w grupie do lat 18 (z listy PZSzach).

Zaproszenia turnieje

1) niedziela, 19 I 1992 r., godz. 10.30, - Młodzieżowy Dom Kultury, ul. Nonie-
wicza 42 - Błyskawiczne Mistrzostwa woj. suwalskiego

2) sobota, 8 II 1992 r. godz. 11.00, - Młodzieżowy Dom Kultury - turniej sz-
achowy dla młodzieży szkolnej organizowany przez Zarząd Oddziału Woje-
wódzkiego Szkolnego Związku Sportowego w Suwałkach.

Mikołaj Bura



RYBY (19 II - 20 III)

Urodzeni w I dekadzie
(21 - 29 II)

Kariera i finanse: bądź oszczędny i konsekwentny w realizowaniu starych planów. W drugim półroczu zaczniesz odczuwać pozytywne skutki takiego postępowania; miłość: prześl swoje zachowanie wobec partnera - wystrzegaj się stagnacji, która może doprowadzić do rutyny i znużenia. Istnieje możliwość poznania kogoś nowego, ale będzie to raczej przyjaźń niż miłość; inne: dbaj o zdrowie, finanse i swoich znajomych. Opłaci Ci się to z nawiązką.

Urodzeni w II dekadzie
(1 - 10 III)

Kariera i finanse: wykorzystaj wielki przypływ energii, którym obdarza Ciebie ten rok. Możesz osiągnąć do prawdy bardzo dużo; miłość: będziesz rozumiał swego partnera, a on zarażony Twym optymizmem i zaufaniem odpłaci Ci tym samym. Jeżeli jesteś wolny, jest to znakomity rok na nawiązanie nowej i bardzo głębokiej miłości; inne: tak dobry rok, w którym możesz osiągnąć powodzenie emocjonalne finansowe i nie mieć praktycznie żadnych kłopotów ze zdrowiem,

zdarza się raz na parę lat. Nie zaniebaj żadnej okazji.

Urodzeni w III dekadzie
(11 - 20 III)

Kariera i finanse: jeżeli chcesz rozpocząć własną działalność, jest na to teraz najlepsza chwila. W ogóle jest to dobry rok dla Twoich finansów i karie-

ry zawodowej; miłość: niezależnie tego czy masz partnera, czy nie - dążysz do stabilizacji uczuciowej. Masz rację - działa ona na Ciebie pozytywnie i stymulującą; in postępując rozważnie, wykorzystaj ten, pełen szans i nowych możliwości, rok.

BARAN (21 III - 21 IV)

Urodzeni w I dekadzie
(21 - 30 III)

Kariera i finanse: tylko w styczniu i grudniu istnieje niebezpieczeństwo zaistnienia poważnych kłopotów związanych z pracą. Poza tym ten rok będzie sprzyjał wszelkim przedsięwzięciom, a szczególnie latem należy spodziewać się przypływu większej gotówki; miłość: maj będzie najlepszym momentem do odnowienia uczuć, ewentualnie zaangażowania się w nową; inne: w marcu zwróć uwagę na swoje zdrowie, przez cały rok istnieje niebezpieczeństwo ze strony kogoś z nowo poznanych osób, a pod koniec roku sam możesz wpłatać się w kłopoty powodowane twym temperamentem.

Urodzeni w II dekadzie
(31 III - 10 IV)

Kariera i finanse: tak samo jak dla

pierwszej dekady tylko jeszcze intensywniej i bardziej pozytywnie; miłość: stabilizacja lub... mnóstwo twów. Wybór należy do Ciebie. In sporo małych dolegliwości przy czym istnieje możliwość wyleczenia jakiej starej i poważnej.

Urodzeni w III dekadzie
(11 - 21 IV)

Kariera i finanse: inni mogą zainicjować się Twoim losem i skutecznie pomóc; miłość: cały rok będzie sprzyjał zaangażowaniu się na poważnie i wnet jeżeli nie dojdzie do finału to zostawi on po sobie bardzo miłe wspomnienia; inne: pod koniec roku mogą nastąpić komplikacje spowodowane złymi uczuciami innych osób oraz Twym nieprzemyślanym postępowaniem. Należy bardzo uważać!

JOLKA Nr 3/92

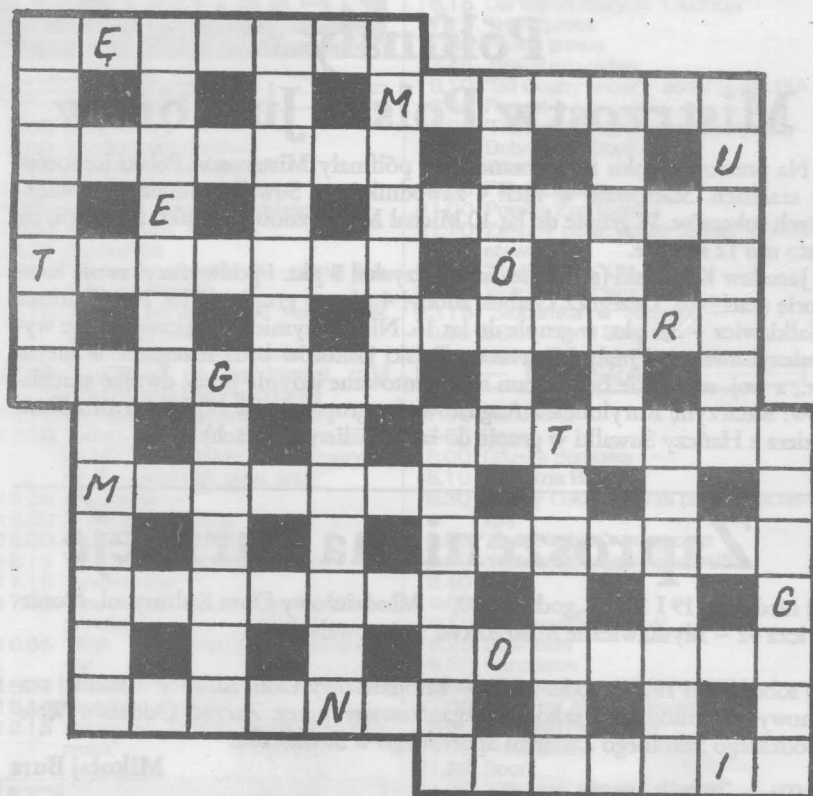
x zamieszkują Kowno x port na Syberii x rodzaj maki x państwa lub zdania x z nią guzik x kraina w Hiszpanii, obok Aragonii x na zakupy x wieloletnie tworzywo x wiosenny zajęć x okrętowy pocisk x ostry, północny wiatr na Adriatyku x poczet bogów danej religii x mała solenizantka x 6 lutego x spotkanie skautów x porasta brzegi jezior x czarna pomoc w klasie x przywłaszczenie cudzego pomysłu x fortel x w szkole ścienna x przyładek w Grecji x ozdobna na ścianę x piłkarze z Rawy Mazowieckiej x zawieja x odmiana czerwieni x gazon x rosyjskie imię żeńskie x drużyna ze

Szczecina x słynny film z M. Monroe. "ALEX"

Rozwiązanie jolki na zamieszczonym diagramie należy przesłać na adres redakcji "TS" do dnia 25 stycznia br. Za prawidłowe rozwiązanie zostanie rozlosowana nagroda.

Rozwiązanie krzyżówki nr 50/91. HASŁO: Z okazji świąt wszystkim Tygodnik Suwalski.

Nagrodę książkową (do odebrania w redakcji TS) ufundowaną przez Spółkę Cywilną "ABZ" wylosował Pan Jerzy Grunwald zam. w Suwałkach, ul. Kościuszki 68/8.



BYK (22 IV - 22 V)

Urodzeni w I dekadzie
(22 - 30 IV)

Kariera i finanse: niebezpieczny początek roku. Bardzo dobry przełom czerwca i lipca. Czas na rozpoczęcie własnej działalności. miłość: nie flirtuj zbyt wiele, bo nawet Twoja kondycja temu nie podoła, a na dodatek może to sporo kosztować w znaczeniu finansowym. Poważna szansa na poważne uczucia. inne: świetne zdrowie i kondycja. Stare dolegliwości powinny ustąpić.

Urodzeni w II dekadzie
(1 V - 10 V)

Kariera i finanse: nie podejmuj żadnych pochopnych decyzji, staraj się przewidzieć niebezpieczeństwa ponieważ otwiera się (prawdopodobnie w lipcu) przed Tobą szansa na rozpoczęcie inwestycji, która będzie owocować przez lata lub poważne wzmocnienie pozycji zawodowej. miłość: jeżeli popełnisz błąd będzie to wyłącznie Two-

ją winą - przecież dobrze siebie znasz; inne: rok bogaty w wybuchową miłość i szanse pozytywnych i negatywnych zdarzeń. Istnieje niebezpieczeństwo popadnięcia w depresję i stagnację.

Urodzeni w III dekadzie
(11 V - 21 V)

Kariera i finanse: musisz wytrwać, przeczekać ciężkie chwile. Swoją wytrwałością możesz zbudować podstawę do przyszłego sukcesu. miłość: będziesz próbował flirtować i uwodzić, nie traktując partnerów poważnie. Może to się bardzo zemścić niezależnie od tego czy masz rodzinę czy nie. Warto nie popadać w kompleksy i nie wiodowana nimi zazdrość. Jest to dość niebezpieczny rok dla Twojego związku. Może on ulec zniszczeniu z Twojej winy. inne: rok, w którym będziesz bardziej niż kiedykolwiek agresywny i zawzięty. Jeżeli nie pochamujesz poniesiesz uszczerbek na zdrowiu i stracisz przyjaciół.

Śmiejmy się z... siebie

"Nowości" na stole

Na suwalskich stołach pojawiły się nowe potrawy wigilijne. "Tygodnik Północny" zaproponował kuitę, a "Tygodnik Suwalski" - kisiel wsiany (patrz porady kulinarne w numerach świątecznych).

Czekaliśmy na listy od czytelników, których "pogoniło". Nie nadeszły. Czyli wszystko jest w porządku - przepis stary, jak tradycja, tylko nazwy nowe.

A wszystko przez te supernowoczesne urządzenia, zwane komputerami. Cha, cha... (egaw)

Jak my im...

Hala OSiR w czasie Międzynarodowych Mistrzostw Polski w Badmintonie udekorowana była, jak zwykle na takich imprezach, flagami występujących państw. Rosjanom zafundowano czerwoną flagę z sierpem i młotem.

Goście "zrewanżowali się" występując w dresach z napisem "CCCP" wręczając gospodarzom na pamiątkę odznaki nie istniejącej już - jak znaczyli - organizacji Badmintonu Związku Radzieckiego!